Nr. 349 (z dod. por.). Dnia 18 grudnia. Czwartek. Dnia 6 (18) grudnia 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 258.—Telefon Administr. 521.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nadspodziewanie spokojnym był przebieg posiedzenia wtorkowego wiedeńskiej rady państwa podczas obrad nad uchwaleniem trzymiesięcznego prowizorjum budżetowego. Z żadnej strony izby nie odważono się poruszyć kwestji ugodowej, mimo tego, że tkwiła na wszystkich ustach i wypełniała wszystkie głowy; dowód, jak podobną jest do dławiącej zmory, ale i dowód także, że w łonie stronnictw ugodowych nie wygasły jeszcze ostatnie promyki nadziei, skoro obawiano się przedwczesnem rwaniem się do pięści narazić dalszy rozwój sprawy, nad którą w styczniu sejm praski raz jeszcze biedzić się zamierza.

Do owej pory konfiguracja stronnictw czeskich zmieni się w sposób radykalny. Wprawdzie staroczeskie rozbitki tułają się jeszcze z tragicznem *Morituri te salutant* na ustach, ale nikomu już nie tajno, a najmniej hr. Taafemu, że panami sytuacji są młodoczesi. Będą oni trzymali pierwsze skrzypce w nowem, klejącem się „stronnictwie narodowem". Stronnictwo to ma w sobotę uchwalić swój program, na czele którego stoją szerokie hasła koronacji cesarza Franciszka Józefa starą koroną św. Wacława i nietykalność terytorjum historycznego. Jak z tym programem da się pogodzić ugoda w stylu, marzonym przez Plenerów, Herbstów i Schmaykalów—bogi wiedzą.

Jeden z dawnych przewódzców stronnictwa staroczeskiego, prof. Skarda, dzisiejszy naczelnik grupy secesjonistów, stanowić ma żywioł przezorności, rozumu stanu i powściągliwości praktycznej w nowem stronnictwie. Na jego to żądanie usunął p. Gregr ideę „solidarności słowian austrjackich", któraby utrudniłaby znowu dzieło ugody, jeżeli wogóle o ugodzie jeszcze mówić warto.

Dzisiaj zbiera się francuzka izba deputowanych na jedno, lub dwa jeszcze posiedzenia przedświąteczne. Posiedzenie dzisiejsze może nabrać sporej politycznej wagi, dep. Deprès zamierza bowiem interpelować rząd w sprawie usunięcia sióstr miłosierdzia ze szpitali paryzkich. Minister Constans odpowie mu *a limine*.

Br. Z.

Na gmach własny.

Chociaż powoli, ale wytrwale rozwija się na praktycznym gruncie podniesiony przed kilku laty projekt wzniesienia dla Towarzystwa sztuk pięknych własnego gmachu.

Nie dla „honoru domu," nie dla czczej chełpliwości krząta się koło owego projektu Towarzystwo i ludzie dobrze instytucji tej życzący. Towarzystwo ma zbiory własne, liczne i cenne, jako to: obrazów olejnych przeszło siedmdziesiąt, rycin i antyków przeróżnych do trzystu i t. p., i zbiory owe z powodu szczupłości zajmowanego lokalu musi z konieczności chować pod korcem, czytaj: w składach czasowych. Czasem znowuż obrazów i rzeźb wpływa na wystawę Towarzystwa moc tak duża, iż część ich spora ginąć musi dla widza z powodu raz jeszcze ciasnoty lokalu i braku odpowiedniego miejsca dla umieszczenia dzieł sztuki. Wreszcie Towarzystwo rok rocznie płaci komornego półtora tysiąca rubli i zależne jest, jak każdy lokator, od dobrej lub złej woli gospodarza.

Oto są dość zdaje się ważne powody, dla których wydawało się koniecznem nabycie własnego gruntu miejskiego i wzniesienie na nim własnego, nie wspaniałego, ale odpowiedniego rozmiarami i wygodą schroniska.

Dzięki ofiarom, dochodom ze specjalnie urządzanych wystaw, odsetkom od opłat wejścia i t. p., udało się już na cel powyższy uzbierać do 50,000 rs. To już coś, ale nie wszystko jeszcze. Kwestję budowy gmachu popierał energicznie, niezależnie od zarządu Towarzystwa, ś. p. Feliks Gebethner, obecnie zajął się nią gorliwie, gorący sztuki naszej wielbiciel p. Ludwik Temler.

On to użyczył wystawie Towarzystwa najcenniejszych okazów swej galerji i dochód z wystawy owych arcydzieł, urządzonej w specjalnym, środkowym przedziale salonu Towarzystwa na budowę gmachu przeznaczył. O wystawie tej obrazów p. Temlera wspominaliśmy niejednokrotnie. Dość powiedzieć, że o trzy przepyszne oryginały: Breughela „Kuszenie św. Antoniego" (nr. 8 na wystawie Towarzystwa) Salvatora Rosy „Ekstaza św. Antoniego" (nr. 53) oraz Tintoretta „Przejście izraelitów przez morze Czerwone" (nr. 54), prowadziło londyńskie „British Museum" czas długi usilne rokowania w celu nabycia ich do swych rozgłośnych w świecie całym zbiorów. Ofiarowywano, zwłaszcza za Tintoretta, iście europejskie sumy, ale p. Temler nie zdecydował się rozstać z ulubionym obrazem, ciesząc się podwójnie, że za względnie nizką cenę, mniej więcej 12,000 rs. udało mu się przypadkiem zdobyć tak bezcenne dzieło sztuki. Inne znowuż płótna mają po za artystyczną wartością jeszcze wartość pamiątkową tak np.: Bacciarelliego lub Lampiego „Hebe", do której pozowała artyście swojego czasu księżna R. i sportretowana została na wspomnionym obrazie.

W chwili, gdy to piszemy, przybył na wystawę galerji p. Temlera z Berlina, prosto z pracowni artysty, najświeższy obraz J. Fałata „Łoś w kniei". Obraz to olejny, dużych rozmiarów, wprost— wspa-

---

Wydawnictwa gwiazdkowe.

I.

Posypały się znów tego roku, jak zwykle przed świętami Bożego Narodzenia, książki i książeczki, wierszem, prozą, z obrazkami i bez ilustracyj—dary gwiazdkowe dla dziatwy różnego wieku.

Rozpocznijmy przegląd od dzieł treści poważnej, których kilka nowych dostarczyła głównie księgarnia p. Teodora Paprockiego. Pierwszeństwo należy się tu pracy oryginalnej p. M. Heilperna p. t. „Tajemnice przyrody".

Nie jest to właściwie książka dla dzieci w znaczeniu ścisłem, raczej przewodnik dla uczących młode pokolenie. Pośrednio więc tylko należą „Tajemnice przyrody" do podarków gwiazdkowych. Nie stracą one wartości i bez etykiety chwili.

P. Heilpern, znany już z kilku studjów z dziedziny przyrodoznawstwa, zawarł w sześćdziesięciu lekcjach najgłówniejsze dane z mineralogji, geologji, fizyki i chemji, traktując bardzo słusznie biologję pobieżnie, tę bowiem umiejętność należy dopiero w wyższych kursach szerzej rozwinąć. Wychodząc z zasady, że przyjęty powszechnie zwyczaj rozpoczynania nauk przyrodniczych od zoologji i botaniki nie odpowiada celowi, poświęcił kilka rozdziałów wstępnych zasadom nauk podstawowych. Każdy rozdział zamyka p. Heilpern „streszczeniem", całość zaś zaopatrzył 25-ma rysunkami, pomieszczonemi w tekście.

Powtórzenie kilku ustępów z któregokolwiek rozdziału cennego dzieła p. Heilperna odsłoni dostatecznie jego metodę.

Np. „wykład XI-ty", zajmujący się: smakiem, zapachem, dźwiękiem, czułością naszych zmysłów.

— Jakie poznaliśmy dotąd właściwości ciał? — pyta autor.

Odpowiada sam w nawiasie: barwę, połysk, przezroczystość, kształt, wielkość, twardość, ciężar.

— Jakiemi zmysłami poznajemy te wszystkie własności? (Wzrokiem i dotykiem.)

— Czy te dwa zmysły zawsze wystarczają do poznania ciała? (Nie zawsze.)

— Jakiemi jeszcze zmysłami można poznać ciała? (Smakiem, powonieniem, słuchem.)

— Czy każde ciało posiada smak? (Nie każde.)

— Jakie ciała np. nie mają smaku? (Kamień, żelazo, miedź, węgiel kamienny, szkło i w. in.)

— A kreda? (Nie ma smaku.)

— Jakie np. ciała można poznać po smaku? (Sól, cukier, ocet, spirytus i w. in.)

— Zauważcie, że ciała, mające smak, są albo płynami, albo rozpuszczają się w wodzie.

— Czy sól, cukier, ocet i t. p. mają smak jednakowy? (Nie.)

— Wymieńcie, jaki bywa wogóle smak ciał? (Słodki, gorzki, słony, cierpki, ostry, chłodzący, mdły.)

— Nie każdy smak jednak wszyscy jednakowo wyróżniamy; jakie ciała są słodkie, jakie gorzkie, kwaśne lub słone, na to wszyscy się zgodzimy, ale co do innych rodzajów smaku rozmaicie je rozumieć można. Nie wszyscy ludzie mają zmysł smaku jednakowo wyrobiony—dlatego też jedni wyliczają więcej jeszcze nazw, inni mniej. Wzrok mamy daleko lepiej rozwinięty, przeto nie może być przy odróżnianiu barw takiego nieporozumienia; słuch mamy także prawie wszyscy dość delikatny, ale inne zmysły są u ludzi słabiej rozwinięte.

I tam dalej...

W ten sposób, treściwie, systematycznie odsłania p. Heilpern dany przedmiot, wypełniając go stopniowo. Jest to niezawodnie metoda dobra, zasługująca na poklask.

Wartość naukową dzieła p. Heilperna ocenią inni, znawcy fachowi. Profanowi nie wolno wydawać sądu o rzeczach, o których nie może mieć dokładnego wyobrażenia.

Z powyższego powodu, jako profan w dziedzinie przyrodoznawstwa, ograniczę się tylko na powtórnem stwierdzeniu jasności wykładu i poprawności języka „Tajemnic przyrody".

Do tej samej rodziny podręczników przyrodniczych należy drugie dzieło, przeznaczone przez p. Paprockiego na podarki gwiazdowe. Pawła Bert'a „Pierwszy rok kształcenia naukowego", książkę dla młodzieży, zaopatrzoną 426 drzeworytami w tekście, przełożyli na język polski J. Boguski i Adolf Dygasiński.

„Pierwszy rok" Bert'a przypomina układem podręczniki, z których uczyliśmy się w szkołach klasycznych elementów przyrodoznawstwa. Jak one, rozpoczyna wykład od człowieka, pokazuje nam na wstępie szkielet, różne jego części, następnie przechodzi do zwierząt, zastanawia dalej się nad roślinami, kamieniami i lądami, a zamyka wykład streszczeniem głównych danych fizyki i chemji.

Nietylko dzieci uczy książeczka Berta. Wiadomo, że w gimnazjach łacińskich, aczkolwiek poświęcając: zoologji, botanice, mineralogji i fizyce kilka lat, traktują przyrodoznawstwo tak pobieżnie, nie przywiązując do niego żadnej wartości, że i starsi skorzystają niezawodnie z „Pierwszego roku". Przypomni on im to, o czem, na innych polach zajęcia, dawno zapomnieli.

Dzieło p. Heilperna nie ma, mimo pokrewieństwa przedmiotu, nic wspólnego z podręcznikiem Berta. Dwie te prace różnią się stanowczo pod względem kompozycji i metody wykładu.

I „Głowę" Pawła Mantegazzy zaliczył p. Paprocki do wydawnictw noworocznych. Książeczkę tę poświęcił rozgłośny włoch znakomitemu ziomkowi swojemu, Edmundowi de Amicis, twórcy przepięknych i serdecznych „Pamiętników chłopca". Wy-

niały. Wystawia on chwilę, gdy obława, o zmierzchu dnia, staje oko w oko z królem puszcz naszych, co za chwilę legnie pod wystrzałami. Obraz jednem słowem — znakomity pod każdym względem i nie dziwimy się pochwałom, których mu nie szczędził cesarz Wilhelm podczas ostatniej bytności swej w pracowni artysty, gdy „Łoś w kniei" świeżo ukończony spoczywał jeszcze na sztalugach. Jestto najlepsze dzieło Fałata jakie mieliśmy tu, w Warszawie sposobność oglądać.

Na rzeczoną wystawę przybył też obraz St. Hejmana „W buduarze" (dama zajęta tualetą w gabinecie roccoco). Znamy powszechnie Hejmana jako szczęśliwego współzawodnika najlepszego z portrecistów naszych, Horowitza. Na wystawie p. Temlera znajdują się dwa wyborne jego portrety. Nie znaliśmy jeszcze tego artysty prac rodzajowych. Miłą i piękną tedy niespodzianką jest „W buduarze", dzieło łączące w sobie duży artyzm oraz sumienne wykończenie z wdziękiem i elegancją.

Wystawie oczywiście tak niezwykłej nie braknie na zwiedzających.

Gdy zaś mowa o jej właścicielu, nie od rzeczy będzie wspomnieć o projekcie nie wymagającym komentarzów.

Oto p. Temler postanowił zakupić za 20,000 rs. cały szereg obrazów naszych, tutejszych malarzy, ściśle kompetentnym kierując się wyborem, następnie zaś urządzić na nie wielką loterję, puszczając w obieg 50,000 biletów po rublu każdy. Zebrane zaś w ten sposób 50,000 rub. przeznacza na zakupienie gruntu i budowę gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych.

Tego rodzaju hojna i bezinteresowna ofiara objaśnień nie potrzebuje, sądzimy również, że loterja nie będzie też potrzebowała specjalnego poparcia prasy. Toć przecie jasne, że bilety rozchwytane zostaną, bodaj czy nie drogą jeszcze zamówień.

P. Temler czyni już starania o wyjednanie u odpowiedniej władzy pozwolenia na urządzenie rzeczonej loterji. *C. J.*

Krytyk przed sądem.

Pod powyższym tytułem na miejscu tem onegdaj dla wielu sensacyjną podaliśmy wiadomość o sprawie, jaką jednemu z naczelnych krytyków teatralnych Francji, Sarceyowi, zamierzył wytoczyć utalentowany autor „Paryżanki", Becque.

Zbyt zajmującym jest to wypadek dla Paryża, aby zwyczajem dziennikarstwa bieżącego wnet na wszystkie strony nie posypały się *interviewy*. Wpadł zatem między innymi Karol Chincholle, współpracownik *Figara*, do mieszkania Sarceya i dalejże go się wypytywać, co o Becque'u i zamiarach jego sądzi?

Krytyk z *Temps* nie żałował objaśnień.

„Gdym za pierwszym jej odegraniem („Paryżankę w r. 1886-ym czy też 1887-ym wystawił teatr „Vaudeville") obecnym był na przedstawieniu „Paryżanki", stwierdziłem, zgodnie z ogólną opinją, talent, jaki się w sztuce przebijał, zaopatrzyłem jednak sprawozdanie moje uwagą, iż rzecz ta nie będzie robiła kasy i nie robiła jej.

Następnie dokoła mnie wszyscy święci powtarzali: „Teatr upada, ponieważ nie wystawiają nam więcej sztuk takich, jak „Paryżanka"! Ach! „Paryżanka", oto komedja, która powinna się znaleźć na reportuarze „Teatru Francuzkiego". Próbowałem zrazu przekonywać, że dzieła w rodzaju „Paryżanki" będą może miały kiedyś w przyszłości powodzenie, że dziś jednak, wobec bieżących wymagań, dla braku sceniczności, spodziewać się go nie mogą. Odpowiadano mi: „Mylisz się, nie stoisz na wyżynach epoki. Zmieniłbyś zdanie, gdybyś „Paryżankę" zobaczył w „Komedji Francuzkiej".

Wówczas to powiedziałem sobie, że to może i prawda, że człowiek bądźcobądź nie jest nieomylnym, że i to w końcu możliwe, aby sztuka, która nie jest sztuką, odpowiadała potrzebom chwili.

I oto, co uczyniłem? W dwudziestu feljetonach błagałem, przyznaję, nie bez złośliwości, choć z dobrą wiarą, Teatr Francuzki o wystawienie „Paryżanki". Osobiście prosiłem o wznowienie tej sztuki Claretie'go. Byłem nawet u ministra oświaty, żądając poparcia.

Przewidywałem wprawdzie upadek sztuki, ale chciałem być pewnym swego.

Ze względu na Becque'a radbym był niewymownie, gdyby sztuka robiła kasę, ale nie robiła jej znowu i ja znowu wspomniałem o tem.

Mają mi za złe użycie wyrażenia „robić kasę" (*faire de l'argent*), czem szkodzę jakoby interesom autorów. Ależ porozumiejmy się.

Sztuka, napisana dla teatru, jest li dziełem literackiem, przeznaczonem do czytania go sam na sam, przy kominku? Jeżeli tak, to „Paryżanka" rzeczą jest przepiękną.

Ależ komedja przecie, nie jest romansem w djalogach. Praca to, która winna jednocześnie i co wieczór zabawić 1,200 osób, ponoszących w nadziei zabawienia się ofiarę pieniężną.

Moje zaś zdanie zasadza się nietylko na naprowadzeniu autorów na właściwą drogę, ale i na stwierdzaniu stopnia powodzenia, jakie dana sztuka wobec pierwszych 1,200 słuchaczy zyskała, na oznajmianiu publiczności: „Możecie śmiało pieniądze wasze wydać. Nie pożałujecie tego".

Odmawiają mi prawa odzywania się w ten sposób. To zawiele. Czyż to dyrektorowie i autorowie—przysyłając mi dwa bilety na przedstawienia, w nadziei, że rozgłoszę *urbi et orbi* powodzenie sztuki, któremu zawsze rad jestem—nie znają mojego sposobu widzenia rzeczy?

O jedną rzecz posądzać mnie nie można, t. j. o złą wiarę. Wszak niejednokrotnie, sprawdziwszy pomyłkę, odwoływałem zdanie własne. A czynię to zawsze z prawdziwą przyjemnością.

Niechby, „Paryżanka" otrzymała jutro powodzenie, a pierwszy na wszystkie tony rozgłoszę je światu; będę sobie łamał głowę nad przeniknięciem przyczyny nagłej zmiany, nad ustaleniem zasad tego, co zowią sztuką nowożytną. Ale powodzenie jakoś nie przychodzi. Cóż ja temu winien?

Oto, co powiem moim sędziom, z dodatkiem wielu innych rzeczy, jeżeli Becque zawlecze mnie przed kratki.

Jak do tej pory sądzę (Sarcey do dziś urzędowego pozwu nie odebrał jeszcze), iż pragnął on poprostu wywołać trochę hałasu około swojej sztuki, zareklamować ją, czego mu zresztą bynajmniej za złe nie biorę.

Cokolwiekby mówił lub czynił Becque, nic nie powstrzyma mnie od zwracania w sądach moich uwagi na sceniczność sztuk, szczerze wyjawiając czytelnikom moim, azali „to lub owo będzie robiło kasę lub nie."

Zdaje się, iż wobec powyższych objaśnień Sarceya autor „Paryżanki" niewiele liczyć może na powodzenie w sądach, powodzenie, którego na scenie odmówiła mu bądźcobądź publiczność paryzka. (—)

Od redakcji.

Pozyskawszy dla naszego pisma współpracownictwo Henryka Sienkiewicza, możemy się dziś podzielić z czytelnikami wiadomością, iż najnowszy utwór znakomitego pisarza p. t.

„WYROK ZEUSA"

wydrukujemy w numerze noworocznym „Kurjera Warszawskiego".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż do Petersburga wybiera się deputacja kupców syberyjskich z prośbą o przyśpieszenie decyzji w sprawie budowy kolei syberyjskich. Deputacja pragnie jednocześnie wyrazić gotowość ze strony kupców miejscowych do przyjścia z pomocą materjalną temu olbrzymiemu przedsięwzięciu.

— Rezultat tegorocznego poboru do wojska z Warszawy i jej przedmieść, wedle danych, zaczerpniętych u źródła, jest następujący: Ogólna liczba mężczyzn w wieku popisowym, zamieszkałych stale w Warszawie, wynosiła w r. b. 3,162 (chrześcjan 1,785 i żydów 1,377). Z tej liczby wzięto do wojska popisowych, nie posiadających żadnych prerogatyw, 646 (chrześcjan 346 i żydów 300), z ulgami II-ej kategorji 17-tu (chrześcjan 7 i żydów 10), zaś z ulgami III-ej kategorji 22 (chrześcjan 9 i żydów 13). Do pospolitego ruszenia I-ej kategorji (zdatnych do wojska, ale nadliczbowych) zaliczono 175

pisawszy na karcie tytułowej motto: „siać myśli, aby wzrastały czyny", usiłował uczony naśladować beletrystę, co mu się miejscami udało.

Wydawnictwa gwiazdkowe p. Paprockiego zamyka na rok bieżący „Historja naturalna w obrazach", zawierająca zoologię, ilustrowaną 250 kolorowanemi podobiznami różnych zwierząt. Tekst do tego bogatego albumu dorobił Adolf Dygasiński.

Drugie miejsce, po dziełach treści poważnej, należy się opisom podróży, ubranym w wdzięczną szatę beletrystyczną.

Nietylko dla młodzieży mają te różne „Przygody" szczególny urok. Każdy z nas starszych odświeża się chętnie po jakiemś nadmiernem zmęczeniu „Robinsonem Kruzoe" lub czemś podobnem. Wracamy sto setny raz z przyjemnością do naiwnej opowieści, którą się już sto razy rozkoszowaliśmy.

Ciekawość poznania innych obyczajów i zwyczajów, innych ludzi i warunków, wśród których żyją i rozwijają się, tłumaczy powodzenie literatury podróżniczej. Popęd do zbadania rzeczy nowych niepokoi nietylko narody cywilizowane. Wichrzy on i w sercach dzikich plemion wszystkich lądów.

Zulusi śpiewają pieśń na cześć „odważnych mężów, którzy, znudzeni jednostajnością życia, wędrowali na puszczę, aby poznać rzeczy niezwykłe lub umrzeć".

Wielu z takich odważnych w skutek znudzenia monotonją pracy pospolitej ginie bez pogrzebu i żalu przyjaciół, a mimo to naśladują ich inni, nieustraszeni i zuchwali. Horacjuszowskie *audax Japeti genus* nie znosi naokoło siebie tajemnic.

Rzecz dziwna, że nasza rasa, która nie należała nigdy do spokojnych i lubiła włóczęgę, dopóty jej moneta służyła, nie wydała prawie wcale dzieł podróżniczych w rodzaju Rubinsona Kruzoe lub opowieści Smiles'a. Nasza bibljoteczka dla młodzieży składała się w tym dziale przeważnie z przekładów.

Pp. Gebethner i Wolff przygotowali tego roku na gwiazdkę Riddera Haggarda „Kopalnie króla Salomona". Autorem tego dziełka jest więc znów cudzoziemiec.

Sir Henryk Curtis, lord angielski, wybiera się w daleką drogę. Jego brat młodszy, z którym się poróżnił, przepadł gdzieś w głębi Afryki, w pobliżu gór sulimańskich. Aby odszukać ciężko obrażonego i przeprosić go za wyrządzoną przykrość, nie wahał się sir Curtis narazić się na trudy i niebezpieczeństwa wycieczki, z której jeszcze nikt nie wrócił.

Góry sulimańskie należały kiedyś do dzierżaw króla Salomona (Sulimana). Bogate w djamenty, jak wieść niesie, były głównym skarbcem możnego władzcy.

Z nich czerpał pan Judei, pesymista narodu żydowskiego, bogactwa swoje.

Niejednego już europejczyka drażniła wiadomość o „błyszczących kamieniach", spoczywających bez użytku gdzieś, w ukryciu, strzeżonych przez dzikie plemię kafrów, które nie rozumiało ich wartości.

Ale za kim szła chciwość w drodze do krainy djamentów,—ten przepadał bez wieści, pochłonięty przez niegościnne góry.

Nie kamieni pożądał sir Curtis: pragnął tylko brata odszukać.

W wyprawie tej towarzyszył mu wytrawny podróżnik Haggard, autor książki, kapitan Good, zulus Umbopa i kilku murzynów, służących za tragarzy.

Że śmiałkowie, przedzierający się do skarbca Salomona, ważyli się na rzeczy niebezpieczne, przekonali się podróżnicy rychło, rozległa bowiem puszcza, pozbawiona zupełnie wody i roślinności, przedzielała góry Salomona od krajów zamieszkałych.

Posuwając się z niesłychanym trudem przez gorące piaski, otarli się nie raz, nie dwa o śmierć.

Nasamprzód groziło im pragnienie uduszeniem, potem nękał ich głód, w końcu, gdy przekroczyli mimo wszystkiego progi bram Sulimana, pastwiło się nad nimi zimno. Zwyciężyli jednak przeszkody i przedostali się na drugą stronę tajemniczych olbrzymów.

Omylili się jednak, spodziewając się, że stanęli u kresu niebezpieczeństw. Za wstęgą gór znaleźli dzikie plemię, które nie miało wcale ochoty do hołdów, należących się w mniemaniu europejczyków rasie aryjskiej. I gdyby nie zwykłe środki, znane z innych opisów podróży, oddziaływania na zabobonną wyobraźnię ludzi ciemnych (strzelba, wprawione zęby, zaćmienia słońca itd.), i pomoc Ubompy, nie byliby wrócili z krainy djamentów.

Wykazało się, że Ubompa, który przyłączył się do nich na ziemi kafrów, był prawym królem plemienia, mieszkającego po drugiej stronie gór sulimańskich. Stryj, zamordowawszy jego ojca, wdarł się na tron. Syna prawowitego władzcy ocalił wypadek, lecz skazał go równocześnie na wygnanie. Młody książę murzyński poniewierał się przez długie lata wśród obcych. Teraz wrócił, aby pomścić rodzica i objąć dziedzictwo, co mu się w zupełności udało.

Krótki pobyt podróżników europejskich w Kukuanami dał autorowi sposobność do odmalowania zwyczajów i obyczajów plemienia, słuchającego rozkazów Ubompy. Haggard uczynił to w sposób bardzo przyjemny, bo w formie powieści.

I szczególnego rodzaju grobowiec królów kukuańskich, spoczywających w jaskini przy stole kamiennym, należy do lepszych obrazów książeczki Hoggarda, przepełnionej mnóstwem szczegółów ciekawych, nieznanych z dawniejszych książeczek podróżniczych.

Polecanie „Kopalni króla Salomona" byłoby zbyteczne. Tego rodzaju dziełka służą zawsze celowi, dla którego je napisano: uczą, bawiąc.

Teodor Jeske-Choiński.

(chrześcjan 61 i żydów 114), II-ej kategorji (z pewnemi wadami organicznemi) 1,203 (chrześcjan 737 i żydów 466). Do zapasu armji, na zasadzie służących im przywilejów (lekarze, nauczyciele, farmaceuci itp.), zaliczono osób 22 (chrześcjan 13 i żydów 9). Odroczenie do r. p. udzielono: dla ukończenia edukacji 64 (chrześcjanom 53 i żydom 11), dla poprawy zdrowia 784 (chrześcjanom 446 i żydom 338), z powodu przebywania pod sądem 15 (13 chrześcjanom i 2 żydom). W szpitalu po ukończeniu poboru pozostało pod obserwacją lekarską 31 (chrześcjan 12 i żydów 19), za zupełnie niezdatnych uznano 96 (chrześcjan 49 i żydów 47), nie stawiło się zaś 109 (chrześcjan 52 i żydów 57). W liczbie przyjętych do wojska znajdowało się żonatych chrześcjan 18-tu i żydów 43-ch. Z prawa adoptacji, służącego niedawno temu osobom, przyjętym przez rodziny bezdzietne, lub posiadające córki, w r. b., z powodu obostrzonych przepisów, nikt nie korzystał, jak również nikt nie korzystał z uwalniających od wojska biletów, jakich pewna liczba obiega jeszcze po państwie. Podczas tegorocznego poboru komisarze cyrkułowi, oraz komisja poborowa oszacowała z powierzchownego wyglądu wiek 275 ciu żydów, nie posiadających metryk. Z tej liczby 135-ciu zakwalifikowano pod wiek popisowych, pozostałym zaś czas poboru rozłożono na lata następne.

= Akta komisji poborowej miejskiej już przewieziono z baraków rekruckich na Pradze do gmachu ratusza, gdzie odbywać się będzie powtórna superrewizja popisowych, znajdujących się pod obserwacją lekarską w szpitalach. Oględziny popisowych, niezadowolonych z decyzji komisji miejskiej, odbywać się będą w rządzie gubernjalnym.

= P. o. oberpolicmajstra zamieszcza w *Gaz. polic.* następujące rozporządzenie: „Ponieważ niektórzy z handlujących składają beczki napełnione śledziami na podwórzach, w miejscach otwartych, wskutek czego, oprócz nieprzyjemnego odoru, jaki uczuwają mieszkańcy i zacieśnienia podwórzy, zanieczyszcza się grunt oraz psuje powietrze, polecam przeto organom policji wykonawczej rozciągnąć baczny nadzór, aby rzeczone beczki trzymane były *jedynie* w miejscach zamkniętych i zaopatrzonych w nieprzemakalną podłogę; nie stosujących się do niniejszego rozporządzenia pociągać do odpowiedzialności sądowej.”

= Prostując wiadomość jednego z pism zaznaczamy, iż ogólne zebranie dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozpocznie się dopiero jutro, o 12-ej w południe. Projekt kasy przezorności, wypracowany przez właściwą delegację, prawdopodobnie ulegnie modyfikacjom.

= Niedoszłe w pierwszym terminie posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się jutro, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu zarządu przy ul. Zielnej nr. 19-ty.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, iż sprawa Bartenjewa odesłana już została do sądu okręgowego i roztrząsana będzie prawdopodobnie w początkach stycznia.

= W ochronie XI-ej św. Piotra (róg ul. Oboźnej nr. 2 i Browarnej nr. 3), staraniem rady opiekuńczej tego zakładu, w poniedziałek, t. j. d. 22-go b. m., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się uroczyste rozdawanie gwiazdki dzieciom do ochrony uczęszczającym.

= Wybrani na rok przyszły członkowie komitetu resursy obywatelskiej podzielili między sobą czynności, jak następuje: dyrektor p. Adam Mokiejewski, asesorowie pp.: Michał Jasiński i Feliks Bobrowski, gospodarz p. Adolf Rentel, zarządzający zabawami p. Edmund Makowski, kasjer p. Ludwik Norblin, bibljotekarz p. Wincenty Rakiewicz, sekretarz p. Jan Dworzycki. Wybory na reprezentantów resursy odbędą się w przyszłym miesiącu, a mianowicie: w dniach 8-ym i 9-ym stycznia nastąpi składanie kartek wyborczych, a 10-go obliczenie głosów.

= Na prezesa dyrekcji Towarzystwa kredytowego miejskiego lubelskiego został wybrany dyrektor tegoż Towarzystwa, adwokat Janiszewski.

= Karol hr. Jezierski, prezes wydziału sierot i ochron Towarzystwa dobr., wyjechał za granicę.

= Bawi w Warszawie znany malarz batalista, p. Jan Rozen.

= **Z literatury.**

* Pod skromnym tytułem „Drobiazgów” otrzymaliśmy nowy tom studjów Aleksandra Kraushara, starannie wydany przez zjednoczone oficyny Gebethnera i Rymowicza w Petersburgu.

W szeregu interesujących szkiców spotykamy tu między innemi: „Sprawę Bolestraszyckiego,” niedawno w *Prawdzie* drukowaną, „Pamflety astronomiczne”, „Podróż obywatela warszawskiego do Persji”, **„Romans szlachcica szkockiego”**, **„Jakóba Becala”**, „Sprawy Degrumowej”, sylwetkę Kazimierza Jarochowskiego i Tadeusza Korzona, „Historyjki i plotki” i in.

Książka czyta się z wzrastającą ciekawością, odsłania zaś mało znane a zawsze interesujące stosunki.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar na dzień jutrzejszy projektuje: w ogrodzie Saskim „Otella”, w Rozmaitościach „Paryżanina”, oraz „Między Scyllą a Charybdą”, a w Małym „Niniche”.

* Z „Klubu kawalerów” Bałuckiego rozpoczęły się już próby.

Wystawienie tej komedji nastąpić ma w tygodniu poświątecznym.

* Panna Marczelówna objęła rolę Marji-Noemi w „Żywym posągu”, który wskrzeszony być ma niebawem.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 269, Letnim 177, Małym widowiska nie było; na koncercie Tow. muzycznego w salach redutowych 410 i na zabawie muzycznej w resursie Obywatelskiej 320.

= Bazar ruchomy.

W dniu jutrzejszym sprzedaż towarów z ustąpieniem pewnego procentu na fundusz kolonij letnich odbywać się będzie w czterech sklepach i magazynach.

W sklepie galanteryjnym Kiersta przy ulicy Bielańskiej (nr. 5) przy sprzedaży asystować będą panie: drowa Portnerowa z córką Karoliną i pani Jerzowa Majerowa.

Przy ulicy Miodowej (nr. 1), w magazynie jubilerskim Radkego i Żelisławskiego, zasiądą panie: Wiktorowa hr. Ronikierowa i z Blochów Wejssenhofowa.

W sklepie Brunnera asystować będą jutro pp.: Sianożęcka z córkami i hr. Walewska z córką.

Nareszcie w chińskim składzie herbaty Tsiń-Łuń (Krak.-Przedmieście) sprzedażą zajmą się uproszone panie: Chełmicka, Chrzanowska, Sawicka (Ostoja), Śniegocka i Cecylja Walewska.

W sobotę sprzedaż z rabatem na rzecz kolonij odbywać się będzie w składzie papieru i galanterji Chodowieckiego (plac Teatralny) w obecności pani mecenasowej Dębskiej z córką Kazimierą.

= Zabawa artystyczna.

Podniesiono zamiar urządzenia balu kostjumowego na rzecz budowy własnego gmachu Towarzystwa.

Do urzeczywistnienia pomysłu ma być zaproszone liczne koło znanych z niewyczerpanej pomysłowości artystów.

Obecnie możemy jedynie zauważyć, iż ów *great attraction* najbliszego karnawału odbędzie się w salach resursy obywatelskiej.

= Do Kocha.

Ambasador russki w Berlinie, hr. Szuwałow, zawiadomił telegraficznie radę uniwersytetu warszawskiego o złożeniu w ambasadzie przez dra Kocha zapasu limfy dla użytku kliniki tego uniwersytetu i jednocześnie zażądał przysłania delegata po odbiór limfy.

Rada uniwersytetu uchwaliła wysłać do Berlina asystenta kliniki terapeutycznej, dra Władysława Brunera, który wczoraj właśnie opuścił Warszawę.

= Polowanie.

W d. 15-ym i 16-ym b. m. odbyło się polowanie w dobrach Potworowie p. StanisławaRánieckiego, mianowicie: w lasach Tomczyckich i Borowińskich, na którem we 22 strzelby ubito: 2 wspaniałe i ogromne jelenie, 7 kozłów, 8 lisów, 14 cietrzewi i 177 zajęcy.

Lasy powyższe obfitują także w wielką ilość dzików, lecz te właśnie na owe dwa dni wyniosły się do lasów sąsiednich.

= Niespełniona obietnica.

W ogłoszeniach, afiszach i programach dyrekcja cyrku włoskiego ogłasza, iż budynek cyrkowy jest ogrzewany.

Wiele osób wierzy w to i przyprowadza na przedstawienia dzieci.

Tymczasem temperatura w cyrku jest bardzo nizka.

Rozsądniejsi opuszczają cyrk w połowie przedstawienia, ci zaś, którzy, żałując wydanych pieniędzy, czekają do końca, narażają się na chorobę.

Znamy kilka domów, gdzie są chore dzieci jedynie po widowiskach cyrkowych.

= Kradzież kolejowa.

W dniu wczorajszym przybyły z Drezna do Warszawy Antoni Lachman, ajent handlowy, spostrzegł brak torebki, umieszczonej w większej walizce.

W torebce tej znajdowało się około 300 marek i różnych walorów na sumę do 5,000 rs.

Kradzież mogła być spełniona albo w Katowicach, lub też w Sosnowcu.

Poszukiwanie zarządzono.

= Okradzenie sklepu.

Nocy wczorajszej niewykryci złodzieje, wyłamawszy drzwi frontowe sklepu Lewka Grabskiego na Powązkach, wynieśli cały zapas towarów.

Straty wynoszą kilkaset rubli.

Nocni stróże widzieli wóz odjeżdżający z przed sklepu G., lecz sądząc, iż G. ekspedjuje towary, swobodnie przepuścili złodziei.

= Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczoru w alejach Jerozolimskich dorożkarz niewiadomego numeru najechał na Karolinę Palińską, która zwichnęła nogę i poniosła dotkliwy szwank boku.

Na ul. Waliców kilkunastoletni chłopiec, najechany przez wóz, złamał rękę.

Wreszcie dziś, około godz. 10-ej rano, na ul. Marszałkowskiej sanki prywatne z całą gwałtownością najechały na dwie siostry, panny: Józefę i Jadwigę Barczyńskie.

Starsza, panna Jadwiga B., oprócz bolesnego stłuczenia, ważniejszego szwanku nie doznała, młodsza natomiast zraniła się w głowę i otrzymała nader dotkliwe obrażenie krzyża.

= Druga noga.

Dopiero tydzień dobiega, jak Wiktor Puchalski, b. oficjalista kolejowy, po kilkomiesięcznej chorobie, spowodowanej złamaniem prawej nogi, wychodził z domu.

Od wczoraj zaś P. znów się położył do łóżka, w przejściu bowiem z ul. Chłodnej na Żelazną, poślizgnąwszy się, upadł i złamał drugą, lewą nogę.

Złamanie nastąpiło w biodrze, więc jest niebezpieczne, zwłaszcza, iż Puchalski liczy 73 lata wieku.

= Po pijanemu.

Kolonista z Kępy, Jan Wilczyński, bawiąc onegdaj w Warszawie, zabałamucił się do późnego wieczoru i wyjeżdżał do domu silnie podchmielony.

Co się z nim działo później — nie pamięta, dość, iż wczoraj rano obudził się za Słodowcem w rowie z odmrożonemi rękami i nogami.

Wóz z koniem i różnemi sprawunkami skradziono.

Stan zdrowia Wilczyńskiego jest groźny.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad złodzieja dotychczas nie natrafiono.

= Pożar zboża.

W nocy z poniedziałku na wtorek na folwarku Pęcice, wskutek zagrzania się sterty zboża, wynikł pożar.

W ciągu niecałej godziny spaliło się kilkadziesiąt kóp zboża, a właściciel, p. Antoni Węgliński, poniósł strat na sumę około 400 rs.

= Pożary.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 54-ym przy ul. Pańskiej, w jednem z mieszkań, zapaliła się z niewiadomej przyczyny pościel.

Ogień szybko się rozszerzał, lecz domownicy bez wzywania straży pożar stłumili.

W mieszkaniu Moszka Klepfisza na Nowej Pradze zapaliła się terpentyna, od której zajęła się podłoga i sufit.

Przy mieszkaniu K. mieści się skład łatwo palnych materjałów, jako to nafty, benzyny i t. p.

Dzięki energicznej pomocy mieszkańców, ogień wkrótce ugaszono.

ZE ŚWIATA.

× **Wspomnienia szkolne.** Ostatnia mowa cesarza Wilhelma, wygłoszona w czasie konferencji szkolnej, nasunęła dziennikom niemieckim pytanie, azali, oprócz monarchy niemieckiego, inny jeszcze cesarz zasiadał kiedy na ławach gimnazjum publicznego. Odpowiedź wypadła twierdząco: był nim Napoleon III-ci. Książę Ludwik Bonaparte uczęszczał przez trzy lata do gimnazjum w Augsburgu. Gdy w początkach 6-go dziesięciolecia, z okazji jubileuszu wspomnianej szkoły, wielu byłych jej wychowańców zebrało się w Augsburgu, wysłano wieczorem w czasie komersu w niemieckim języku zredagowany telegram do Napoleona, na który natychmiast w tym samym języku odpowiedział. Odpowiedź wywołała taki entuzjazm, iż dr. Völk uznał za stosowne odpowiedniem przemówieniem zimną wodą oblać zapał kolegów cesarskich. W czasie podróży po Niemczech Napoleon wraz z Eugenją szczegółowo zwiedzili gimnazjum augsburskie, w którem jednakże cesarz daremnie szukał śladów swoich szkolnych czasów, odnowiono już bowiem wszystko, nawet ławki, pokiereszowane ongi scyzorykiem ks. Ludwika Bonapartego.

× **Ostra rywalizacja** rozwinęła się o hegemonję w sztuce pomiędzy Berlinem a Monachjum. W odpowiedzi na zamierzoną w r. p. berlińską międzynarodową wystawę sztuki, Towarzystwo sztuk pięknych monachijskie postanowiło nietylko nie odraczać terminu corocznej wystawy swojej międzynarodowej, ale zająć pod nią na r. p. cały gmach szklanego pałacu. Wniosek, proponujący urządzanie wystaw na zmiany, w jednym roku w Berlinie, w drugim w Monachjum, Towarzystwo wspomniane jednomyślnie odrzuciło.

× **Ucieczka gimnazisty.** Przeciążenie naukami w szkołach niemieckich doprowadza niekiedy uczniów miejscowych do ryzykownych kroków. Temi dniami pociągiem z Raciborza przyjechała do Oświęcima mocno zawoalowana dama, która niezwyczajnem zachowaniem się swojem zwróciła uwagę policji. Po zaproszeniu jej do sali rewizyjnej przekonano się, iż tajemniczą damą był przebrany za kobietę młody chłopak. Objaśnił on, iż jest rodem z Guttentag, iż postanowił, przeciążony pracą, porzucić szkołę, do której uczęszcza, a w której do sekundy dotarł i w tym celu, dla ułatwienia sobie ucieczki, przebrał się za kobietę. Chłopca wydano rodzicom po zapłaceniu przez nich kary 5 złr. za przebranie się syna i użycie fałszywego nazwiska.

× **Prezentomanja.** Niezwyczajną sprawę sądziła temi czasy 10-ta izba paryzka. Bohaterką zajścia jest niejaka pani Vian, która w r. z. w wieku 19 lat poślubiła buchaltera domu Revillon, i która wniosła mężowi 15,000 fr. posagu. Podległa ona dziwnej manji, a mianowicie robienie prezentów wszystkim świętym. Para sąsiadów jej, małżonkowie Bernard, właściciele sklepu korzennego z ulicy François-Miron, korzystało z manji tej szczególnie. W przeciągu miesiąca niespełna podarowała im pani Vian przeszło 200 różnych przedmiotów, jak: książki do nabożeństwa, boa, budziki, mufki, grzebienie, sienniki, stroje i t. p. W dniu, w którym zabrakło jej gotówki, przyjęła małżonków Bernard u siebie, pomogła im do otworzenia biurka męża, i wydała ulubieńcom 6,000 fr. na rachunek posagu swojego. Gdy wieczorem Vian powrócił ze sklepu do siebie, żona ze łzami opowiedziała mu, iż przyszedłszy z miasta, zastała mieszkanie okradzione. Wezwano komisarza policji, ten jednak po sposobie wykonania napadu objaśnił, że niezwyczajni i wielce niewprawni działali rzezimieszkowie. Pytaniami męża przyciśnięta, pani Vian wyznała wreszcie prawdę. Ponieważ prawo kradzieży pomiędzy mężem a żoną nie uznaje, a nadto ponieważ w wypadku powyższym pani Vian siebie właściwie okradła, sąd uniewinnił ją. Małżonkowie za to Bernard dostali się pod klucz: mąż na rok czasu, żona na przeciąg miesiąca.

BAŃKI MYDLANE.

Komedjopisarz X. odznacza się niesłychaną złośliwością, ilekroć mówi o komedjopisarzu Y.

— Cóż—zapytuje kogoś X.—byłeś na ostatniej komedji Ygreka?

— Byłem.

— W krzesłach·

— Nie, w loży.

— W loży! Chyba w *sleeping car'*ze!...

✽

List buchaltera do niewiernej narzeczonej.

„Wielmożna panna Agata w [illegible]scu!

Ponieważ względy, przyznane mi pierwotnie, scedowałaś pani na kogo innego, przeto zawiadamiam, iż zamykam pani *conto* w mem sercu. Pozostaje mi *saldo* w ilości 300 rs., poniesionych na koszty starania się, którą to sumę zapisuję na rachunek strat nieprzewidzianych.

Z szacunkiem

Bazyli Kantorski."

✽

— Panie, żeń się pan! Powiadam panu: anioł nie kobieta. Gospodarna, zapobiegliwa, skromnych wymagań, doprawdy będziesz szczęśliwy!

— Ależ, proszę pana, ja jej nie znam.

— Nie znasz jej pan! A prawda! Oto jej fotografja...

— !?

— I cóż?

— Niemłoda...

— Co, niemłoda? Ależ nie wierz pan temu! To tylko taka stara fotografja!...

✽

Niewielka jest różnica pomiędzy głuptasem
A tym, którego mądrość i roztropność zdobi:
Pierwszy nigdy nie robi, o czem mówi głośno,
Drugi nigdy nikomu nie mówi, co robi.

— *Sprostowanie.* — We wczorajszym wieczornym numerze *Kurjera*, w rubryce „Teatr" błędnie zacytowano przysłowie francuzkie w przekładzie. Powinno ono opiewać: „Źle się nie uczyć, źle uczyć za wiele."

NEKROLOGJA.

W sobotę, to jest dnia 20-go grudnia r. b., **jako w rocznicę śmierci**

† Ś. p.

Wacława Szymanowskiego,

redaktora „Kurjera Warszawskiego",

o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które wdowa i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1653—

† Ś. p. Konstanty Venordin,

po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, w dniu 8-ym grudnia r. b. zakończył życie w majątku Wola Kamocka. Pogrążone w smutku dzieci i wnuczki zapraszają znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra w dniu 20 grudnia r. b., o godz. **10-ej** zrana. —4401—

† Ś. p. Walery Krotkiewski,

po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 16-ym grudnia r. b. zakończył życie, w wieku lat 61. Pogrążona w żalu rodzina zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 19-go grudnia, t. j. w piątek, o godzinie **12-ej** w południe, z kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach, na cmentarz powązkowski. —4396—

† Ś. P.

Michał Konstański,

emeryt, kawaler orderów, członek archikonfraternji literackiej,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 16-go grudnia 1890 r., przeżywszy lat 69. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, dnia 19-go grudnia, tj. w piątek, o godz. **11-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4425—

† Ś. P.

IZABELLA z MIECZNIKOWSKICH

KROPIWNICKA,

wdowa po ś. p. Alfonsie, radcy budowniczym m. Warszawy i obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 15-go grudnia 1890 r., przeżywszy lat 77. Pogrążeni w głębokim smutku: dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 19-go grudnia, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1647

† Ś. P.

Franciszka Kiwerska,

PANNA,

po długich cierpieniach, w dniu 16-ym grudnia 1890 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 26. Stroskani rodzice, narzeczony i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół na przeniesienie zwłok do kościoła parafjalnego w Gończycach w dniu 19 b. m., o godz. **3-ej** po południu, oraz na pogrzeb tamże do grobów familijnych w dniu 20-ym b. m. o godzinie **12-ej** w południe. Oddzielne zaproszenia do dalej mieszkających rozsyłane nie będą. 2—1660

† Ś. p. Agnieszka z Norkowskich Kleczkowska,

opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 18 grudnia 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 20 grudnia, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Krzyża, a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po poł., na cmentarz powązkowski, na które pozostały mąż, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4436—

† Ś. p. KATARZYNA SERWATOWICZ,

wdowa po urzędniku dr. żel. warsz.-wiedeńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 16-go grudnia r. b., przeżywszy lat 70. Stroskany wnuk zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 19 ym grudnia, to jest w piątek, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. —4420—

B. P.

IZYDOR GOLDSZTAUB,

b. kupiec,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 64. W nieutulonym żalu pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Niskiej № 16, w dniu 19-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz wyznania mojżeszowego. 2—4430

† W piątek, to jest dnia 19-go grudnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy 4412

ś. p. Emilji z Rożeckich Juszczyk.

† W dniu 20-ym grudnia, to jest w sobotę, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano, za duszę

ś. p. Stanisławy z Lutostańskich Jacuńskiej i jej rodziców. —4428—

† W piątek, tj, dnia 19 grudnia r. b., jako w dwunastą rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Zbikowskiego, rejenta,

odprawioną będzie msza święta, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. —4415

† Wszystkim tym, którzy raczyli w dniu wczorajszym żonę moją **ś. p. NATALJĘ POŹNIAK**, odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku, oddając jej ostatnią smutną posługę, składam z całego serca „Bóg zapłać". 1659

Stanisław Poźniak.

Z Petersburga.

Petersb. wied. zamieściły w ostatnim numerze artykuł o ajentach wojskowych mocarstw zagranicznych w Rosji. Zwróciwszy uwagę, że wychodzący w Wiedniu organ wojskowy *Reichswehr* otrzymuje stale dość szczegółowe wiadomości o armji russkiej, dziennik petersburski pisze:

„Pomimo tak szczegółowych wiadomości, któremi głośno chwalą się w Wiedniu, ani w Berlinie, ani w Wiedniu nie są zadowoleni ze swych ajentów wojskowych w Rosji. *Koeln. Ztg.* skarży się otwarcie na niedostateczność wiadomości, jakie przesyłają do głównego sztabu berlińskiego ajenci niemieccy i domaga się ich odwołania. Gazeta zestawia niby to niedbalstwo ajentów prusko-niemieckich z ruchliwością russkich *attachés* wojskowych. Według zdania byłego organu urzędowego, wiadomości o armji austrjackiej i niemieckiej dochodzą najszczegółowiej do sztabu russkiego. „Oto przyczyna, dlaczego russkiemu ajentowi wojskowemu w Wiedniu dodano nawet pomocnika w osobie porucznika Matlewa, który wyróżnia się swemi zdolnościami i był raz przy jenerale Feldmanie, b. russkim pełnomocniku wojennym w Wiedniu. Pomimowoli rodzi się w ten sposób kwestja—skarży się dalej gazeta niemiecka—czy Austrja i Niemcy mają jakąkolwiek korzyść ze swych ajentów, którzy są akredytowani w Petersburgu? Jeżeli takich korzyści niema, to niezbędną jest rzeczą trzymać russkich pełnomocników w Berlinie i Wiedniu równie daleko od spraw armji, jak to robią w Petersburgu. Główny obowiązek, który przypada w udziale pełnomocnikom wojskowym w ogólności, zasadza się na tem, aby obeznać się szczegółowo ze stanem wojsk danego mocarstwa. Russcy pełnomocnicy w Berlinie nie znajdują w tym względzie żadnych (?) przeszkód. Sfery berlińskie są dla nich z rzadką uprzejmością; ajenci russcy uwiadamiani bywają o wszystkich uroczystościach, paradach i manewrach, tak, że mogą zapoznać się ze stanem i wyćwiczeniem każdego oddzielnego korpusu. Berlińscy i austrjaccy ajenci wojskowi przy dworze petersburskim znajdują się w zupełnie innych (?) warunkach. Koła wojskowe stolicy russkiej są dla nich zamknięte, a dostępnemi dla nich pozostają wyłącznie tradycjonalne parady korpusu gwardji w Krasnem Siole. Skoro jednak odbywają się manewry wewnątrz państwa, zagraniczni ajenci wojskowi nie są dopuszczani nigdzie, nie wyjmując jenerała Villeaume'a, podczas gdy jenerał russki, Kutuzow, ma prawo wszędzie towarzyszyć monarsze niemieckiemu. Ztąd też zupełnie jest naturalne ze strony Niemiec pytanie, czy potrzebni są im pełnomocnicy wojskowi przy dworach zagranicznych, zwłaszcza przy takich, gdzie ci ostatni nie korzystają z przywilejów, zapewnionych w Berlinie reprezentantom państw obcych."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Do seminarjum nauczycielskiego petersburskiego wstępują nauczyciele niższych szkół finla[illegible] w celu uzupełnienia znajomości języka russkiego. (*Aj. półn.*)

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowoje wremia* donosi, że główny redaktor *Praw. Wiestnika*, Danilewski, od dwóch tygodni ciężko zachorował.

REFORMY PRUSKIE.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komisje sejmu pruskiego, którym polecono rozbiór projektów rządowych o reformie gminnej i szkolnej, powzięły takie uchwały, które wypaczają z gruntu myśl zasadniczą projektów. W obu komisjach większość jest zachowawczo-katolicką. W ustawie o reformie gminnej łączenie gmin z obszarami dworskiemi uczyniono zależnem od zezwolenia wydziałów okręgowych, w których właściciele obszarów mają przewagę i każdym razem połączeniu temu zapobiedz mogą. W komisji szkolnej zaostrzono charakter wyznaniowy projektu rządowego. Skutkiem tego stanowisko ministra spraw wewnętrznych, Herrfurtha, jest zachwianem.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczorajsza mowa cesarza Wilhelma, wygłoszona na zamknięcie ankiety szkolnej, usiłowała wyjaśnić nieporozumienia, wywołane skutkiem mowy, którą cesarz otworzył obrady tej ankiety.

POWICIE SYNA.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarzowa Wiktorja Augusta powiła wczoraj syna.

BISMARK W BERLINIE.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Wczorajszy przejazd księcia Bismarka z Warcina do Friehrichsruhe przez Berlin przyniósł szereg owacyj nader sympatycznych dla byłego kanclerza. Na obu dworcach oczekiwała przejeżdżającego licznie zebrana publiczność, zwłaszcza studenci. Bismark dziękował ze wzruszeniem. Dworzec, z którego książę odjechał do Friedrichsruhe, był iluminowany. Straż ogniowa z pochodniami tworzyła tutaj szpaler.

ZABÓJSTWO SELIWERSTOWA.

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremia* przywiązuje niewiele znaczenia do wypadku z Labruyère'em i powiada, że jedynym ciekawym punktem byłoby poznanie pobudek. Rząd francuzki uczyniłby dobrze, gdyby się postarał o zbadanie tej tajemnicy, mogącej być w związku z doniesieniem telegraficznem, opiewającem, że aresztowanie Labruèyre'a doprowadzi prawdopodobnie do uwolnienia nihilisty Mendelsohna, rozporządzającego znacznym majątkiem. *Petersburskija wiedomosti* sądzą, że jest to fortel dziennikarski, ubolewają wszakże nad tem, że wypadek ten nastręcza sposobność prasie niemieckiej do podkopywania przyjaźni franko-russkiej, która, jak się okazuje, nie powstrzymuje dziennikarzy francuzkich od protegowania morderców, należących do obozu anarchistów russkich.

ADRESY WŁOSKIE.

Rzym 18 go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Adres izby deputowanych do króla w odpowiedzi na mowę tronową powiada między innemi: Włochy uważały to zawsze za święty swój obowiązek, aby trwać wiernie w przymierzach, być serdecznym w przyjaźni i starać się szczerze o poprawę stosunków wzajemnych ze wszystkiemi mocarstwami. Jeżeli Włochy w spełnieniu tego obowiązku przyczyniły się do zażegnania wszelkiego niebezpieczeństwa wojny i upokojenia umysłów o przyszłość, widzą w tem zasłużoną nagrodę swej lojalności i wierności. Adres senatu stwierdza, że pokój na dziś i jutro zabezpieczony jest przez potrójne przymierze. Potężny ten, dla utrzymania pokoju zawarty związek może w razie potrzeby pokój wymusić. Wyosobnienie Włoch w dzisiejszych warunkach położenia europejskiego, nawet mimo potęgi ich, mogłoby zgubę przynieść narodowi.

Rzym 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rozprawy wczorajsze nad adresem w izbie deputowanych były bardzo burzliwe. Poseł rzymski Barsilai (wydalony przez Austrję z Trjestu; *przyp. red.*) wygłosił apoteozę irredenty. Crispi energicznie odparł jego wywody i podniósł, że wierność dla zawartego przymierza musi być podstawą polityki Włoch. Ustawa poręcza swobodę Papieża w sprawowaniu władzy duchownej, wszakże Włochy mają tylko jednego zwierzchnika w osobie króla.

ZAMACH NA AMBASADORA.

Rzym 18 go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Wars.*) — Bonesana, odprawiony za pijaństwo portjer pałacu ambasady austrjackiej przy Watykanie (który onegdaj dwa kamienie cisnął do powozu ambasadora hr. Revertery i zranił go lekko w usta, *przyp. red.*), postawiony został przed sądem.

WŁOSI W AFRYCE.

Rzym 18 go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wyprawa włoska jenerała Gandolfiego do Kassali ma się znajdować w krytycznem położeniu.

SPRAWA IRLANDZKA.

Londyn 18-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Klęska kandydata gladstonowskiego w okręgu Bassetlano (Nothinghamshire), gdzie wybrano unjonistę Milnera, wyraża wiernie obecne usposobienie Anglji. Panuje tu silne oburzenie na walkę na noże. jaka wre obecnie w Irlandji pomiędzy obydwoma stronnictwami narodowemi. Ostatnie kroki sekretarza stanu Balfoura wywołały zresztą jaknajlepsze wrażenie w Irlandji, zapobiegając głodowi i otaczając opieką farmerów. W Anglji sprawę *home rule'u* irlandzkiego w duchu Parnella uważają na teraz za przepadłą. Irlandczycy powrócą do tradycji terroryzmu fenijskiego.

Wiedeń 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz przyjmował księcia Wilhelma luksemburskiego, który zawiadomił go uroczyście o wstąpieniu na tron swojego ojca. Wczoraj w zamku cesarskim odbył się obiad galowy na cześć księcia.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Młynarze tutejsi, z powodu nagłego zamknięcia żeglugi, upraszali o zniżenie taryfy kolejowej dla przewozu żyta russkiego z Swindemünde przez Szczecin do Berlina. Władza kolejowa odmówiła zniżenia, uzasadniając odmowę tem, że niema powodu do obawy wyrządzenia przez odmowę szkody wewnętrznym interesom gospodarczym państwa. (*Aj. półn.*)

Rzym 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Skutki przeziębienia u Ojca św. ustąpiły. Udziela on znowu posłuchań i przyjmuje kardynałów.

Rzym 18 go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Król przyjmował na posłuchaniu ministra luksemburskiego Eyschena, który przybył z celem notyfikacji wstąpienia na tron tamtejszy księcia Adolfa nassauskiego.

Bern 18-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Szwajcarska rada związkowa wydaliła z terytorjum związkowego anarchistów: Pawła Bernarda, Weila i Luciera francuzów, Galleaniego i Petrarolę włochów, Roviga i Hiskia z Trjestu, Stojanowa i Peraskjewa bułgarów.

Madryt 18-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Castelar zawarł koalicję ze stronnictwem liberalnem. Obydwa stronnictwa przy zbliżających się wyborach do kortezów pójdą razem.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) —

Ruble w gotówce	232	40	(wczoraj 232.—)
Ruble na dostawę	232	00	(wczoraj 232.50)

Z ostatniej chwili.

Na wczorajszem posiedzeniu rady zarządzającej kolei wiedeńskiej powzięto kilka decyzyj donioślejszego znaczenia.

Dotychczasowe kontrakty z Towarzystwem dyrektorów tej kolei: pp. Strasburgera i Sulikowskiego zostały na lat trzy przedłużone; z głównym sekretarzem rady zarządzającej, p. Święcickim, zawarty został kontrakt nowy na okres trzyletni.

Decyzja rady uchwaliła podobno jeszcze kilka innych wniosków, wychodzących po za obręb spraw codziennych.

O postanowieniach tych zamilczamy wszakże aż do czasu właściwego ich ujawnienia.

*

Dowiadujemy się, że p. Bloch, prezes kolei dąbrowskiej i łódzkiej, powróciwszy przed kilkoma dniami z Petersburga, gdzie bawił czas dłuższy w sprawach kolejowych, teraz pozostaje w Warszawie, do Petersburga zaś uda się prawdopodobnie dopiero za kilka tygodni.

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie około 232, co odpowiada kursowi 43.10 bez kosztów. Nasze zebranie miało dziś ten sam przebieg, co wczoraj. Obawa zniżki kursu rubla w Berlinie i brak oddawców waluty powodowały zwyżkowy kierunek kursów na targu. Różnice pomiędzy początkowym dość wysokim kursem Berlina krótkiego 43.17½ (równia 231.60 m. bez kosztów) i końcowym 43.30 (t. j. 230.90 m. za 100 rs.) tworzyły dziś 12½ kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 5 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 43.30 i 43.35, w końcu stycznia r. p. po 43.20 i z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca stycznia r. p. dostawę t. zw. krótkiego pruskiego po 42.90.

W obcych walutach ruch średni. Długi **Berlin** brano po 43.25. Krótkim **Berlinem obracano** po 43.17½, 43.20, 43.22½, 43.25, 43.27½ i 43.30, przeważnie jednak po kursach 43.22½, 43.25 i 43.27½, żądając 43.50. Przekazy krótkoterminowe na inne niemieckie miasta bankowe oddawano po 43.12½ i 43.15. **Londyn** krótki po 8.72 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż krótki** chciano zbyć po 35.20, a nabywano po 34.92½, 34.95 i 35. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 76.50 i 76.70, przy żądaniu 76.90.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 93.50 i 93.20, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i w pięciosetkach 93.15 i 93.20, oraz 92.90 za kilka tysięcy w małych sztukach. **Wschodnie** pożyczki w zaofiarowaniu po 104 III em., 104.50 II em. i po 107 III em., kupiono kilka drobnostkę I em. po 103.75. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych I-ej em. po 238.50 i 238.75. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 91.25, wzięto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 90.85 i 90.90.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.50 I ser. i po 97.25 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej po 98.10, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 96.85, 96.90 i 97, ten ostatni kurs osiągnięto za sztuki opatrzone stemplem niemieckim. Listy **zastawne m. Warszawy** ofiarowano po 99.75, 98.25, 96.75, 96 i 95.80, stosownie do serji; zabrano kilka tysięcy III s. po 96.25, kilkadziesiąt tysięcy IV po 95.40, 95.50, 95.55, 95.65, 95.70 i 95.75, oraz kilkanaście tys. ostatniej po 95.50. Sprzedano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 93, przy żądaniu po 93.50. Listów zastawnych 6% lubelskich kupiono kilka tysięcy po 101.20, przy żądaniu 101.75.

Zapłacono 43.30 za kilkanaście tysięcy marek w gotówce.

Dziś, z powodu uroczystego święta dworskiego, ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.52^{6} do 8.55^{7}, garniec od 2.77^{5} do 2.78^{5}. Dowozy mniejsze. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.67½.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 18-go grudnia. Usposobienie targu jest w dalszym ciągu spokojne, dostawy nieznaczne, ceny prawie niezmienione. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 400 korcy, wyborowa osiągnęła 6 rs., biała 5.75, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta dowieziono tylko 300 korcy, wyborowy towar sprzedawano po 4.60 do 4.65, średni po 4.25 do 4.55. Dowozy owsa wynosiły zaledwie 100 korcy, gatunki przeważnie dobre średnie, płacono po 2.40 do 2.50. Jęczmienia dwurzędowego 50 korcy sprzedano po 4.20.

Targ praski na bydło stepowe w dniu 11-ym grudnia. Dostawa znacznie się zmniejszyła, była jednak aż nadto wystarczającą, gdyż z powodu postu, zapotrzebowanie wołowiny jest o wiele mniejsze. Tym razem dostawiono ogółem 1,489 sztuk; z tych rzeźnicy warszawscy zakupili najpiękniejsze okazy w ilości 1,122 sztuk, a handlarze prowincjonalni rozkupili wszystkie pozostałe 367 sztuk. Płocono przeciętnie za sztuki wyborowe po rs. 104, za sztuki średnie po rs. 83 i za sztuki liche po rs. 67.

Targ praski na bydło krajowe w dniu 12-ym grudnia. Od czasu jak zaskoczyły chłody, dostawa stopniowo się zwiększa i obecnie jest dość znaczna, gdyż wynosiła 338 pomiędzy któremi znajdowało się 15 sztuk krów dojnych i te bardeo chętnie kupione zostały przez mleczarzy warszawskich; rzeźnicy warszawscy nie kupowali wcale, z powodu zbywającej dostawy bydła stepowego, zaś handlarze prowincjonalni zakupili 303 sztuk. Płacono przeciętnie po rs. 53 za sztukę. Pozostało niesprzedanych 20 sztuk.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 12-ym grudnia r. b. o następujących tranzakcjach, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: fabryka Januszpol sprzedała Halperynowi 15,000 pudów mączki cukrowej krystalicznej z odbiorem na stacji Oszanka na maj-czerwiec po rs. 4.25; fabryka Andruszkówka Brodzkim 10,200 pudów z odbiorem w Kijowie na grudzień po rs. 4.30, z zapłatą całej należności po 6 miesiącach; fabryka Honorówka Brodzkim z przyszłej 30,000 pudów z odbiorem na stacji Wapniarka na wrzesień listopad po rs. 4.22½, z zapłatą całej należności po 6 miesiącach.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do d. 14-go grudnia) Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 19672 pud., wieprzowiny 14056 pud., baraniny 768 pud., i cielęciny 838 pud., razem 35334 pud. Cyfra ta większą jest od zeszłotygodniowej o 649 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kopiejek, wieprzowego 12 kop., baraniego 11 kop., i cielęcego 14 kop., świeżej niesolonej słoniny 15½ kop. Inwentarz żywy płacono jak następujące: wół stepowy od rs. 67 do 104, krowa dojna od rs. 53, wieprz od rs. 15 do 38, baran średni od rs. — kop. — i cielę średnie od rs. 8 kop. —. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 9 rs. — kop., baranich rs. 1 kop. —, cielęcych rs. 1 kop. 25 i końskich rs. 5 kop. 25.

Libawa d. 12-go grudnia. — Żyto mocniej, (z gwarancją 120 ciężkie funt. holen.) po 78½ kop., owies biały bez zmiany, litewski suchy 62—68 kop., wyborowy od 62 kop., wyborowy biały 65—66 kop., w wysokich gatunkach 66—71 kop., owies szarpany (bez ości) 71—73 kop., dobry pstry 72—73. Owies czarny w towarze gotowym bez zmiany w wysokich gatunkach 63—64 kop., zwyczajny 62—63 kop., owies czarno-pstry 60 do 61 kop. Jęczmień słabo, wyborowy kurlancki 65—66 kop., litewski wyborowy 63—64 k., na paszę suchy 61—62, russki 63 do 65 kop. Pszenica bez nabywców, hreczka słabo, z gwarancją wagi 100 funt. 74—75 kop., lżejsza 73 kop.; groch suchy słabo, na paszę od 66 kop., suchy russki 69—70 kop., bób 72½ kop., wyka litewska 60 do 62 kop., fasola biała 95 do 100 kop., siemię lniane bez zm. 100½ do 117 kop., makuchy lniane 63 do 66 kop., makuchy konopne 45—49 kop., otręby pszenne mocne grube 58—60 kop., średnie 52—53 kop., litewskie 53—54 kop., otręby żytnie 53—54 kop., siemię ko-

nopne do **115** kop., lnica 85—92 kop. nominalnie za pud. Dowóz w dniu 10 i 11-ym grudnia wynosił 229 wag. żyta, 8 wag. jęczmienia, 296 owsa i 170 wagonów różnych innych towarów.

Surowe produkty browarne. Ruch w handlu **jęczmieniem** jest bardzo ożywiony. Dowozy znaczne. Cena stoi w mierze. Za 202 funty netto, t. j. za korzec czterorzędowego, płacono rs. 3.60 do rs. 3.80, za korzec dwurzędowego rs. 3.80 do rs. 4.30. Kilka znacznych partyj sprowadzonych Wisłą, a złożonych w magazynach soleckich, znalazło chętnych nabywców po cenie nawet nieco wyższej. Zapotrzebowania **słodu** są obecnie nie wielkie. Pud czterorzędowego płacono po rs. 1.80, pud dwurzędowego w wyborowym gatunku po rs. 1.90. Pud **kwiatu** sprzedaje się po kop. 60; popyt nań wielki. **Słodzin** korzec po kop. 75 w hurtowej sprzedaży. W **chmielu** obrotów nie było. Za zagraniczny bawarski żądano po rs. 50 za pud, za najlepszy krajowy po rs. 40.

Wełna. W ostatnich czasach dokonano wełną tylko niewielkich tranzakcyj, a mianowicie: sprzedano do Białegostoku około 135 pudów wełny dobrego średniego gatunku, ze strzyży tegorocznej i zeszłoroczne, z okolicy Uściługa, po cenie około rs. 16 kop. 50, t. j. o rubla niżej od cen jarmarcznych; 20 centnarów wełny średnio cienkiej po cenie około 70 talarów, czyli mniej o 3 talary od cen jarmacznych; w Mławie sprzedano do Białegostoku około 100 centnarów wełny średniego gatunku z różnych dominjów, po cenie około 60 talarów za centnar; około 90 pudów dla tutejszych kupców po 62 i 64 talary i wełny litewskiej, garbarskiej, około 150 kamieni po rs. 4 kop. 50. Pomyślne wiadomości z aukcji londyńskiej i dość szczupłe zapasy wełny w Niemczech, upoważniają do przypuszczenia, iż ruch w handlu wełną po Nowym roku u nas się ożywi i że lepsze gatunki wełny, w które rynek nasz przeważnie obfituje, znajdą nabywców z zagranicy. W składach Banku państwa znajduje się obecnie przeszło 23,000 pudów wełny, czyli o 6,000 pudów więcej, niż w tymże czasie w roku zeszłym. Ponieważ z tej ilości 4,000 pudów jest własnością fabrykantów, na sprzedaż przeto pozostaje przeszło 19.000 pudów, które się składają przeważnie z gatunków wysoko-cienkich i cienkich; w skład tej ilości wchodzinadto około 1,000 pudów russkiego peregonu i około 200 pudów wełny russkiej, sztucznie mytej, z wadliwem myciem i urządzeniem.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	29 listopada 1890 kwarterów	22 listopada 1890 kwarterów	14 listopada 1890 kwarterów	8 listopada 1890 kwarterów
Pszenicy	262,565	255,146	408,823	399,528
Żyta	155,400	106,200	159,810	124,155
Jęczmienia	143,568	79,047	174,249	152,694
Owsa	124,300	162,570	130,000	71,800
Kukurydzy	13,000	35,700	10,810	7,230
a w tygodniach odnośnych r. 1889:				
Pszenicy	225,000	287,805	297,041	351,473
Żyta	174,000	207,000	92,380	123,518
Jęczmienia	100,000	170,100	139,860	121,515
Owsa	145,000	178,000	101,450	157,250
Kukurydzy	25,000	38,940	21,892	12,730

NADESŁANE.

Od Składu Herbaty
W. M. ISTOMINA

w WARSZAWIE

na Krakowskiem-Przedmieściu nr 17.

W ostatnich czasach,niektórzy z handlujących herbatą, drukują po gazetach obwieszczenia, że w ich sklepach sprzedaje się herbata obanderolowana.

Obwieszczenia te mają na widoku pozyskanie u publiczności większego zaufania do sklepów takich.

Oceniając zupełnie ścisłość środków przedłożonych przez ministerjum skarbu handlującym a wyrażonych przez zaprowadzenie oklejania herbaty banderolami, zwłaszcza wobec tego, iż drobni handlarze pozwalali sobie nadużywać zaufania publiczności, dosypując do oryginalnej herbaty tak zwaną kaporską oraz inne niedozwolone a być może nawet szkodliwe przymieszki,—nie możemy nie uznać iż przedsięwzięte przez rząd środki są pożyteczne.

Pomimo to, ja, pragnąc w poważnem znaczeniu utrzymać reputację mojego składu, już od lat 53 ch istniejącego, chlubiąc się moją firmą i kierując się zasadą ażeby uczciwie i bez zarzutu prowadzić mój interes, ważę i opakowywam moją herbatę bez kontroli i sprzedaję takową bez banderoli, a to dla uniknięcia niepotrzebnego wydatku.

Sprzedaż herbaty odbywa się w składzie moim podług miejscowego cennika.

Pierwsze gatunki, pochodzące z plantacyj Fuczany, prowadzone lądem przez komorę kiachtyńską, odznaczające się delikatnością smaku i zapachem przyjemnym, sprzedają się od 2 do 2 rs. kop. 40 za funt.

Drugie gatunki z plantacyj Szangai, bardziej cierpkie i narkotyczne, sprowadzane morzem do odeskiego portu, sprzedają się po rs. 1 i kop. 20 i po rs. 1 i kop. 60 za funt.

W. M. Istomin.

Dawniej Długa **L. M. LILPOP** od r. 1786 F. Lilpop

Senatorska nr 496 róg Miodowej, poleca wielki wybór zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych. **Ceny niskie, gwarancja 2-letnia.** 1454r

Winotłocznia R. Morozowicza

produkuje wina ze świeżych winogron, bez dodatku spirytusu, farb, gliceryny itp., powszechnie używanych przymieszek. Wyłączna sprzedaż na butelki po kop. 60 w piwnicy przy ulicy ***Miodowej nr. 6.*** 1565

„ZŁOTY UL“

udziela w grudniu na pierniki paczkowe

15% rabatu.

1) Nowy-Świat nr 7 (przy fabryce),
2) Pałac handlowy Towarzystwa akcyjnego „K. Scheibler“ Trębacka nr 4—i
3) Niecała nr 1 (dom Hr. L. Krasińskiego). 4348

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy

po kop. 17½, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje

JAN WRÓBLEWSKI,

w Warszawie, przy ul. Kapitulnej 8. Telefonu 406.

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół. Odbiorcom miodu na beczki ***znaczny rabat.*** 1603r

— Zakład form papierowych paryzkich, ***Maison Phénix***, Niecała Nr. 12, został otwarty i jest prowadzony przez tą samą osobę co dawniej.—Zakład jest zaopatrzony w świeże modele, tamże udzielają się lekcje kroju,oraz przyjmuje się uczennice na stałe. 4364

M. MANKIELEWICZ

Warszawa ***Gmach Teatru*** *pod filarami.* 1643r

Apteka Wendy i Wiorogórskiego

45 Krakowskie-Przedmieście 45

Wyrabia Wina Lecznicze:

Chinowe, Chinowo-rabarbarowe, Rabarbarowe, z Cascara sagrada, Koka, Pepsynowe, Peptonowe, Gencjanowe, Kondurangowe i inne. 1518r

Dr ***Łapowski***

Choroby ***weneryczne i skóry.*** Marszałkowska 108 (Chmielna 37). Od 4—7 p. p. 4132

Czapeczki damskie futrzane

z Paryża, dawno oczekiwane, piękne i bardzo modne, poleca ***po rs. 4 S. H. Dąbrowski,*** Żabia 2. 4120

Złote i srebrne



1631r

Zegarki Genewskie

wyłącznie pierwszorzędnych fabryk

poleca bardzo tanio zegarmistrz

JAN LAUTERBACH

NIKLOWE i STALOWE 143 Marszałkowska 143.

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 4350

NA GWIAZDKĘ

od 5 grudnia do 5 stycznia

Wysortowana bižuterja złota i srebrna po cenie niżej kosztu. Świeży asortyment po cenie bardzo niskiej w magazynie ***A. Kalhorn,*** Krakowskie-Przedmieście 71, naprzeciw Muzeum. 4355

Smaczna nowość.!!!

Kasztany pieczone gorące sprzedają się na ulicach **w różnych punktach,** ***funt po kop. 24.*** 4360

ZUPEŁNA

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu

Składu papieru i Galanterji

C. PRZYBYLSKIEGO

ul. Marszałkowska 149, nawprost Zielonego placu.

Papiery listowe fantazyjne i gładkie, ***papiery rysunkowe, Umbrelki*** na świece i lampy, ***Albumy i parawaniki*** albumowe, ***Ramki*** do fotografij, ***Necessairy, Portmonetki, Portfeuille, Cygarnice, Papierośnice, Wizytki, Woreczki*** kieszonkowe i ręczne, ***Mascotki. Cassetki*** do papieru i biżuterji. ***Kałamarze, Lichtarze, Przyciski, Podstawki*** do piór i zegarków, ***Teki i teczki, Buvary. Materjały piśmienne i rysunkowe. Farby*** w pudełkach i na sztuki. ***Reisceigi, Linje, Reiszyny, Ekierki, Księgi handlowe, Kwitarjusze, Regestry gospodarcze itp.*** 4272

OD KASZLU.

uznane przez cierpiących oryginalne karmelki szlazowo-kwiatowe ***J. Szczutowskiego.*** Wyłączna sprzedaż u ***W. Czerskiego*** Nowy-Świat nr 58. 4269

Dr ***E. Orłowski*** powrócił z Berlina. Ulica Długa 8a. 4416

Szanowny Panie Redaktorze!

W *Kurjerze* nr 347 nadesłano artykuł z pochwałą i uznaniem dla p. Jana Fruzińskiego, pisany przez p. Adama C. K. tej treści:

Produkcja cukiernicza u nas!..

(Artykuł na czasie)

Jedną z gałęzi głównych przemysłu naszego i handlu to—produkcja cukiernicza, rozwijająca się dopiero od r. 1869.go. W owym czasie słynnym był w Warszawie ś. p. F. Anczewski, który odrazu zjednał sobie szeroką klijentelę tak doskonałością cukrów deserowych, jak i ceną. Minęło lat wiele...

Tak, minęło lat wiele a my z każdym rokiem zyskiwaliśmy więcej uznania Szanownej Publiczności i teraz, kiedy od lat 3-ch po śmierci męża mego poczytuję sobie za obowiązek święty utrzymać to uznanie Szanownej Publiczności i wszelkich starań dokładam wraz z moimi specjalnymi współpracownikami o pierwszorzędne uznanie Szanownej Publiczności. P. Adam C. K. myli się, bo lubo p. Jan Fruziński był pracownikiem w naszej fabryce, lecz nie pierwszorzędnym, bo od niego byli zdolniejsi i ci do tej chwili wspólnie ze mną pracują.

4422 ***Franciszka Anczewska,*** **Niecała nr 4.**

— ***Kaplica anglikańska*** ulica Szpitalna nr 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 20-go grudnia, punktualnie o godz. 3-ej po poł. 4414

Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich

podaje do wiadomości uczestników kasy, że zamknięcie czynności kasy nastąpi w dniu 24 grudnia o godz. 12 w południe, rozpoczęcie zaś takowych w dniu 27 grudnia r. b. 1656r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Czarny bratek odpisze za tydzień 4318

— List dla „Z. 26“.
4419 Szczery.

— Czy Samotnik listu nie odebrał? Jestem niespokojna—proszę o wiadomość.
4413 E.

— Wampirowi.—Wątpię, abyś miał co donosić, jeśli widząc mnie, nie znalazłeś nic do powiedzenia. Wyjechałeś nagle, bez pożegnania, niedobry! Co do mnie, obchodzisz mnie zawsze, a jeśli nie kocham cię jak dawniej, twoja w tem wina. Życzę wesołych świąt caro mio! i otrzymania r. a będę najszczęśliwszą.
4426 Stella S.

— Tadziu G. wróć do domu, ojciec cię prosi.
(4999) Władysław.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów prospekt wydawnictw księgarni M. Wołowskiego, Niecała 12.

GAZETA ŚWIĄTECZNA

wychodzi od lat 10-iu co tydzień. **Adres:** Warszawa, Krakowskie-Przedmieście, Księgarnia Krajowa Prószyńskiego.

CENA: w Warszawie: na **cały rok 2** rs., pół roku **1** rs., kwartał **50** kop., miesiąc **20** kop.
na prowincji: „ „ „ **3** rs., „ „ **1½** „ „ **75** „

Kto opłaca rocznie wprost u wydawcy, w Księgarni krajowej Prószyńskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, dostaje oprócz „Gazety" ***podarek bezpłatny.***

Poświęcona potrzebom moralnym, umysłowym i materjalnym mieszkańców ***wsi, miasteczek, gmin i parafij.***

Pisana ***najzrozumialej*** dla wszystkich, a ***poprawnie.***

Nowiny o wszystkiem, co ważnego a ciekawego dzieje się w kraju i w dalszym świecie.

Powieści, opowiadania. ***Opisy*** ciekawe a zrozumiałe z różnych nauk.

Rady gospodarskie, ogrodnictwo, pszczelnictwo. Wskazówki dla drobnych kupców. ***Ceny*** zboża i innych towarów.

Listy z różnych okolic kraju i świata. **Nowinki telegraficzne. Zagadki.**

Pojedyncze numery wysyłają się na okaz ***bezpłatnie.*** 1691

NA GWIAZDKĘ!

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

poleca ostatnie NOWOŚCI

do nabycia we wszystkich księgarniach.

Chrobry. Opowiadania historyczne z XI wieku, przez autora „BITWY POD RASZYNEM" z 6 ma rycinami W. Łuskiny. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Giermek Książęcy. Powieść hist. dla młodzieży, przez ZUZANNĘ MORAWSKĄ z 5-ma ilustracjami pomysłu J. Maszyńskiego. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Gwiazda Sudanu. Powieść z życia afrykańskiego przez PREVOST-DUCLOSA, w układzie M. J. Zaleskiej, z rycinami pomysłu J. Maszyńskiego. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Iskierki. Powiastki dla młodocianego wieku, napisala M. J. ZALESKA, z 8-iu rycinami De Lavaux. Cena karton. rs. 1, w ozdobnej opr. rs. 1.50.

Kopalnie króla Salomona. Powieść dla młodzieży przez H. RIDDER HAGGARD'A, przełożyła z angielskiego P. J. Sier. Cena karton. rs. 1.50, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Mój dobroczyńca. Opowiadanie dla młodzieży przez JADWIGĘ z ZAKRZEWSKICH WÓJCICKĄ (autorkę mapy poglądowej Król. Polskiego) z rysunkami Jana Owidzkiego. Cena karton. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 2.

Odgłosy gór i dolin. Powieści z dawniejszych i nowszych czasów dla młodego wieku, napisala M. J. ZALESKA, z 7-ma rycinami, M. Kotarbińskiego. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, zebrał i ułożył WŁAD. L. ANCZYC, z 6-ma rycinami. Wydanie trzecie. Cena karton. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Opowiadania Ciotki Ludmiły o dawnych czasach i ludziach, przez TERESĘ JADWIGĘ, z rycinami Juljana Maszyńskiego. Cena karton. rs. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

„Pan Tadeusz" ADAMA MICKIEWICZA. Wydanie miniaturowe z portretem autora. Cena w ozdobnej oprawie rs. 2.

Przygody młodych podróżników opowiedziała dziatwie M. J. ZALESKA. Podróż Adasia i Zosi do Indji.—Mały Robinson w puszczy amerykańskiej, z rycinami Wład. Podkowińskiego. Cena karton. rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1.50.

Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najnowszych źródeł opracował WŁ. L. ANCZYC. Wydanie piąte z 10-ma rycinami i licznemi drzeworytami w tekście. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Robinson szwajcarski podług J. STAHL'A przełożył Jan Chęciński z 12 rycinami. Wydanie trzecie. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej opr. rs. 1.70.

Wieczory jesienne. Opowiadanie matki przez A. Z. DĄBROWĘ. Cena karton. rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.70.

Wybór poezyj MARJI KONOPNICKIEJ, w pięknem miniaturowem wydaniu, w oprawie ze złoconemi brzegami rs. 2.

Zabawka dla młodszej dziatwy w obrazkach i wierszykach ułożonych i zebranych przez JANA CHĘCIŃSKIEGO, z 6-iu kolorowanemi tablicami. Wydanie trzecie z dodaniem abecadła. Cena w ozdobnej kartonowanej okładce rs. 1.

Zwierzęta w śliczuych obrazkach i wierszykach przez M. GAWALEWICZA. Książka dla małych dzieci format in 4-o z licznemi kolorowanemi rycinami. Cena w ozdobnej kartonowanej oprawie rs. 1.

Wielki wybór książek dla dzieci i młodzieży. Katalogi i prospekty gratis i franco. 2025r

---

BIESIADA LITERACKA

ILLUSTRACJA POLSKA.

Literatura. Sztuka. Wychowanie. Gospodarstwo. Wiadomości bieżące i zagraniczne. Wynalazki. Polityka. Na pierwszym względzie dobro **Rodziny.** Spółpracownictwo pierwszorzędnych sił literackich i artystycznych. 1631

Cena rocznie rs. ***5,*** półrocznie rs. ***2*** kop. ***50,*** kwartalnie rs. ***1*** kop. ***25;*** z przesyłką rocznie rs. ***6,*** półrocznie rs. ***3,*** kwartalnie rs. ***1*** kop. ***50.***

Adres: „Biesiada Literacka" w Warszawie, Chmielna 26.

FABRYKA PIERNIKÓW

ALBERTA EHESTAEDT,

1621 **egzystująca od roku 1832,**

przy ulicy Żabiej Nr 5,

poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem wyborowych Pierników.—Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

NA CZAS GWIAZDKOWY

25% niżej ceny katalogowej

sprzedawać się będzie

NAJLEPSZA KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA

X. PROKOPA Kapucyna, p. t.

Wielbij duszo moja Pana

w oprawach ozdobnych, to jest **w skórę, aksamit, plusz, kość zwyczajną i słoniową** i t. p., począwszy od rs. 5 i wyżej, czyli, że zamiast rs. 5 **tylko rs. 3.75,** zamiast 6 **tylko rs. 4.50,** zamiast 8 **tylko rs. 6,** zamiast 10 **tylko rs. 7.50,** zamiast 12 **tylko rs. 9,** zamiast 15 **tylko rs. 11.25,** zamiast 18 **tylko rs. 13.50** i t. p. Do wysyłających się pocztą 60 kop. dopłaty.

Wszystkie ceny niżej 5 rs. pozostają bez zmiany. Obniżenie cen ustanawia się tylko na czas gwiazdkowy, w celu umniejszenia znacznych zapasów. Skład główny w księgarni i składzie nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 2070r

---

Pod redakcją D-ra Tadeusza Kowalskiego i Al. Trylskiego

GAZETA ROLNICZA

Trzydziesty pierwszy rok istnienia.

Gazeta Rolnicza, obok artykułów naukowych i wskazówek praktycznych, obejmuje najdokładniejsze informacje, albowiem **jedna tylko podaje** z urzędowych źródeł zaczerpnięte:

Sprawozdania z wystaw inwentarzy i nasion w Warszawie. Opisy premjowanych gospodarstw. Sprawozdania z doświadczeń prowadzonych na stacji w Sobieszynie. Protokóły z miesięcznych posiedzeń sekcji rolnej. Referaty na zebraniach tejże sekcji odczytywane.

Nadto **Gazeta Rolnicza** pomieszcza między innemi **Sprawozdania z obrad Towarzystwa roln. Mińskiego i Witebskiego,** opracowywane przez członków tych Towarzystw. Prenumerata (z przesyłką) rocznie **rs. 9,** półrocznie **rs. 4.50,** kwartalnie **rs. 2.50.**

KURJER ROLNICZY

najtańsze ze wszystkich pism rolniczych, kosztuje wraz z przesyłką rocznie **tylko rs. 5,** dla abonentów Gazety **tylko rs. 4.**

Adres Redakcji: Warszawa, Warecka 7.

Wszyscy prenumeratorzy „Gazety" lub „Kurjera", zapisujący te pisma wprost w Redakcji, w trakcie abonowania ich otrzymują „Encyklopedję Rolniczą" (wielką), wydawaną przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa ZA POŁOWĘ CENY. Pierwszy tom „Encyklopedji" (11 zeszytów); oprawny kosztuje rubla drożej. 1973r

---

PRZEDŚWIĄTECZNA

tania sprzedaż ubiorów męzkich

rozpoczęta z dniem 3 b. m.

Magazyn Wiedeński ***L. Kocha,***

Miodowa 2. 1588

FABRYKA BIELIZNY

egzystuje od 1875-go r., TWARDA Nr 2.

SPECJALNY MAGAZYN
BIELIZNY DAMSKIEJ i MĘZKIEJ
oraz
SKŁAD PŁÓCIEN
i Wyrobów Pończoszniczych

„LEONA”

Poleca w znacznym wyborze koszule damskie i męzkie, kołnierzyki, mankiety w najświeższych fasonach, chustki do nosa, krawaty, spinki, szpilki do krawatów, pończochy, skarpetki, oraz wszelkie wyroby trykotowe, wełniane, jedwabne i bawełniane.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zamówienia wykonywają się śpiesznie i starannie.

CENY NAJNIŻSZE. 1702

123. Marszałkowska 123, wprost kliniki w Warszawie.

KSIĘGARNIE
Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Br. Rymowicz w Petersburgu

polecają nowe, nadzwyczaj tanie wydanie

POEZJI
Adama Mickiewicza,

w czterech tomach,

poprzedzone życiorysem, skreślonym przez dra Piotra Chmielowskiego i ozdobione portretem autora rysunku Horowitza.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

Cena 4-ch tomów **kop. 80,**

w ozdobnej oprawie w płótno angielskie **rs. 1 kop. 50.**

Za przesyłkę w obrębie Królestwa po kop. 20, w guberniach bliższych Cesarstwa kop. 40, a w dalszych kop. 60 od egzemplarza dołączać trzeba. 2137r

---

TYGODNIK ILUSTROWANY dla DZIECI
WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1891-ym, w tymże samym **formacie z dwoma dodatkami** z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy**, zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą

Bibljoteczkę domową.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, „WIECZORY RODZINNE” na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, **podają zadania konkursowe z nagrodami**, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz **konkurs robót dla panienek. Nagrody główne** wyznaczają się obecnie przeważnie z **wyborowych dla młodzieży książek.**

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. **4**, na prowincji w kraju i za granicą rs. **5** — t. j. w Galicji złr. **6**, w Poznańskiem marek **10**, stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, **Warszawa, ul. Mazowiecka № 10.** 1648

F. ŁAPIŃSKI.
Najdawniejszy Handel Węglem i Drzewem,

26 lat egzystujący, zakupił z kilku najlepszych kopalń, w znacznej ilości Węgle kamienne.—Złożone zapasy węgla w składzie (Okopowa Nr 2, Telefonu Nr 356) i każdodziennie regularnie nadchodzące transporty, dają możność obniżenia ceny węgli, na sprzedaż detaliczną, a mianowicie: Węgle grube i kostkowe Nr I (w średnich kawałkach) po kopiejek **90** za korzec, kostkowe Nr II (w mniejszych kawałkach) bez miału, bardzo odpowiednie do kuchen i pieców, po kopiejek **85** za korzec, z odstawą natychmiastową.

Fabrykom i Zakładom większym, biorącym całemi wagonami, bez odstawy o kopiejek 10, z odstawą zaś o kop. 5 liczy się taniej na korcu.—Biorącym najmniej 2 wagony tygodniowo od ceny powyższej, jeszcze ustępuje się procent.

Wszystkie transporty ważone są w składzie na ostemplowanej wadze, licząc po 240 funtów na korzec. 2044r

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 63.—Telefonu Nr 468.

Do sprzedania
Dwie pary SANEK
petersburskich. — Ulica róg Wroniej i Żytniej Nr 73. 1698

Do wynajęcia zaraz lokal z piekarnią o 2 piecach, gdzie egzystowała Piekarnia Wiedeńska od lat 30. Wiadomość: Krochmalna № 43. 1686

Kalendarz Łódzki

na rok 1891, nakładem i staraniem Natana Zylbersztajna, zawierający informacje o Łodzi, taryfę domów, metereologją, tabelkę dyskontową do obliczania procentów, obliczenie kursu pieniędzy (specjalnie marki), **oznaczenie dni, w których się weksli nie przyjmuje do protestu**, część belletrystyczną, dokładną historję i statystykę Łodzi, opuścił prasę. Skład główny w księgarni i składzie nut Juljana Guranowskiego, Senatorska № 32, tamże jest do nabycia nowelka

„NA RÓWNINIE“

skreślona przez Natana Zylbersztajna. 1708

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

poleca następujące dzieła

Stanisława Bełzy:
Holandja.

wydanie wykwintne. Stron 416. Z ryciną kolorowaną według rysunku Kostrzewskiego.

CENA:
Bez oprawy . . . . **rs. 1 kop. 80.**
W ozdobnej oprawie . **rs. 2.**

Odgłosy Szkocji.

Z 9 drzeworytami. Stron 311.

CENA:
Bez oprawy . . . . . **rs. 1 kop. 50.**
W ozdobnej oprawie . **rs. 1 kop. 70.**

Dostać można w każdej księgarni w kraju i zagranicą. 1510

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście № 9,

poleca posiadane na składzie głównym dzieło:

Estetyka Barw.

Zasady upodobania w barwach i ich zastosowanie do stroju, sztuki pięknej i wychowania estetycznego, przez **Henryka Struvego.**—Cena rs. **3.** 2041r

---

NA GWIAZDKĘ
Księgarnia T. Popławskiego,

dawniej ***J. Błaszkowskiego,***

obok Uniwersytetu, poleca dla młodzieży:

ST. JACHOWICZA **Bajki i Powiastki w III-ch tom.**, cena rs. 1.50.
Tegoż autora. **Elementarz z 24 drzeworytami**, cena zniżona 20 kop.
SZMIDTA, **Małe Powiastki dla dzieci**, cena 60 kop.
GANOT'A, **Fizyka** ozdobiona 620 drzeworytami, cena rs. 3.
NOWOSIELSKI, **Bajki, Powiastki i Wierszyki** z 12 drzeworytami, cena 60 kop. 1641

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Juljana Guranowskiego,
32 Senatorska 32

Poleca na podarki *Wielki wybór książek rozmaitej treści.*—Przyjmuje przedpłatę na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne na rok 1891-szy. 1665

Ceny niższe niż w latach ubiegłych.

NA GWIAZDKĘ

Lokomotywki, Lokomobilki i Fontanki parowe i inne Zabawki naukowe u Mechanika **Grodzieńskiego**, Nowy-Świat № 52, pierwsze piętro od frontu. 1689

Wyszła broszurka pod tytułem:

W 450-lecie
wynalezienia drukarstwa
słów kilka.

NAPISAŁ
Fran. Walczakiewicz.

Zawiera: I. Wspomnienie o Guttenbergu. II. Najpierwsze druki do dzisiejszych. III. O drukarniach od najpierwszych aż do dzisiejszych czasów. IV. Drukarnie warszawskie od początku ich założenia.

Cena 10 kop.

Do nabycia u autora Złota № 40 i w księgarniach. 2118

Także poprzednio wyszły: **„Nad naszą Wisełką”**, **„Koń za półtora złotego”**, oraz **„Ksiądz Piotr Gabrjel Boudouin”.**

PRENUMERATA PISM

perjodycznych, krajowych i zagranicznych

na r. 1891

w KSIĘGARNI i SKŁADZIE NUT
E. WENDE i Spółki,
Krakowskie-Przedmieście № 9.

Katalogi bezpłatnie. 2109r

Pozytewki samogrające genewskie, Fajerwerki salonowe zagraniczne ze składu hurtowego R. Multanowskiego et C°, nabywać można detalicznie w sklepach:

POZYTEWKI

J. Lauterbach, Marszałkowska 143.
S. Nagler, Niecała 14.

FAJERWERKI

R. Strauss, Marszałkowska 138.
S. Nagler, Niecała 14.
J. Marcinkowski, Marszałkowska 119.
J. Klinholtz, Marszałkowska 116.

Również nadesłane w komis wszystkich zagranicznych kompozytorów

NUTY 1701

za pół ceny, są do nabycia detalicznie w domu handlowym

R. Multanowskiego & C°

Marszałkowska 116, Złota 8.

Fabryka Klisz emulsyjnych
„l'Universelle“
V. E. Tebbit w Paryżu,

6 razy premjowana, 1705
Filja Fabryki w Rydze.
Skład w Warszawie u firmy
P. **Lebiedziński**, dawniej A. Karoli.
Krakowskie-Przedmieście № 65.

KSIĄŻKI

dla kupców banderolujących herbatę, ***są jedynie*** tylko do nabycia ***w Składzie Papieru***

St. WINIARSKIEGO,

Nowy-Świat 58 w Warszawie. 2144R

Na Gwiazdkę!
SZKATUŁKI

z przyborami rysunkowemi oraz różne ***praktyczne podarki*** poleca

T. Popławski,

dawniej ***J. Błaszkowski,*** Krakowskie-Przedmieście **24.** 1706

Oferta dla szukających egzystencji.

Że w obecnym czasie zastoju, założenie nowego interesu, jest zbyt ryzykownem, korzystniej będzie nabywanie sklepu z już wyrobioną klijentelą.—Obecnie jest właśnie do odstąpienia sklep w Warszawie przy pryncypalnej ulicy położony, wysoko procentujący, z rocznym obrotem 12,000 rubli srebrem, który zapewni familji przyzwoitą egzystencję.—Na objęcie potrzeba 3,500 rs., a interes ten prowadzony być może przez damę. Oferty złożyć w Administracji Kurjera Warszawskiego—Sklep 3500. 1709

1890 roku, dnia 3 (15) Grudnia.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Warszawski Sąd Handlowy w Wydziale upadłości na sądowem posiedzeniu, w następującym komplecie: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu K. P. Sosnowski, W. G. Kremky, Sekretarz F. K. Podlewski. Po wysłuchaniu, podanej pod datą dzisiejszą przez Adwokata Przys. Bauererca z plenipotencji firmy „Młynek i Rauchman," Moryca Grodzińskiego, Abrama Lejby Gutmana, Abrama Goldengara, Berka Ankera, Szulima Ganna, Jakóba Kulika, Issera Ejzensztadta i Berka Zolberga, prośby o ogłoszenie upadłości właściciela Biereżnickiej piekarni w Warszawie, przy ulicy Mostowej № 9, **Aleksandra Malczewskiego, postanowił**: 1) ogłosić upadłość w sprawach kupca warszawskiego Aleksandra Malczewskiego, naznaczając jako początek upadłości 20 Listopada st. st. (2 Grudnia) 1890 r. 2) naznaczyć Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu S. S. Pfejfera, kuratorami zaś Adwokata Przysięgłego Piaskowskiego i wierzyciela Natana Młynek. 3) mianować Komisarza Sądowego Jana Mielecha dla opieczętowania majątku, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Mostowej № 9 w Biereżnickiej piekarni, w mieszkaniu przy ulicy Piekarskiej № 11 i w innych miejscach gdzie takowy się okaże. 4) osobę niewypłacalnego, oddać pod nadzór policji. 5) niniejszą rezolucję wywiesić na tablicy w Sali przyjęć Sądu Handlowego i wyciąg tejże ogłosić w ustanowionym porządku i 6) niniejszą rezolucję poddać tymczasowej egzekucji. Orginał podpisali obecni. Z oryginałem zgodne (podpisał) Sekretarz Podlewski

Sędzia Komisarz upadłości Aleksandra Malczewskiego.

Na zasadzie 476 i 478 art. Kod. Handl., wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli wzmiankowanej upadłości, aby zgłosili się do Wydziału Upadłościowego Warszawskiego Sądu Handlowego (ul. Długa № 7) 17 (29) Grudnia 1890 r., o godz. 11 zrana z dowodami swoich pretensyj, w celu przedstawienia zgodnie z art. 480 Kod. Handl. potrójnej listy kandydatów na tymczasowych syndyków.— Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1890 r., (podpisał) St. Pfejfer.

Zgodnie z oryginałem Adwokat Przysięgły **Antoni Piaskowski**,
2140R Warszawa, Nowogrodzka № 9.

Na Gwiazdkę.

AJENCJA ARTYSTYCZNA

FRANCISZKA REINSTEINA,

Miodowa 6.

200 Obrazków, Szkiców i Akwarel, od 5 do 20 rs.

Znaczny wybór obrazów szkoły nowej i starej.

Wejście bezpłatne. 1613

L'URBAINE

Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie

założone w r. 1864-ym.

Ubezpieczeń będących w ***mocy*** jest na sumę ***270,986,407*** fr.

Wypłacono ubezpieczonym . . . . ***38,219,244*** „

Rozdzielono zysków między ubezpieczonych ***9,000,577*** „

Szczególne korzyści, jakie Towarzystwo l'URBAINE dla ubezpieczonych przedstawia:

1. W razie obłożnej choroby ubezpieczonego, Towarzystwo opłaca za niego przypadające składki, z własnych na ten cel przeznaczonych funduszów, jeżeli zaś choroba trwa dłużej niż 2 lata, lub jeżeli wskutek nieszczęśliwego wypadku ubezpieczony pozbawiony został zdolności do pracy, Towarzystwo wypłaca mu ***niezwłocznie*** 3/4 ubezpieczonej sumy, zachowując resztę (1/4) do terminu polisy i nie pobierając już nadal składek.

2. Tow. l'Urbaine wypłaca ubezpieczoną sumę w razie nierozmyślnego ***samobójstwa ubezpieczonej osoby.***

3. Od składek, opłacanych półrocznie Tow. pobiera 1%; kwartalnie zaś 1½% w stosunku ***rocznym.***

4. W razie, jeżeli w zeznaniach danych lekarzowi, okaże się później ważna niedokładność, pociągająca unieważnienie polisy, Towarzystwo nie ciągnie z tego żadnych dla siebie korzyści i zwraca ubezpieczonemu wszystkie składki z wyjątkiem pierwszej na pokrycie poniesionych kosztów.

5. Między taryfami Tow. l'Urbaine, jest wiele nader dogodnych i dotąd nieznanych.

Prospekty i objaśnienia otrzymać można, oraz przesyła się franco na żądanie,

w Biurze Jeneralnej Reprezentacji na Królestwo Polskie

w Domu Bankierskim Mieczysław Epstein,

2073R **Mazowiecka № 9,**

oraz u głównego Ajenta na Warszawę T. Kiczorowskiego Wierzbowa 7.

Najpierwsza w kraju

FABRYKA PIERNIKÓW

bo egzystująca od 1823 r.

A. WITTCHEN,

przy ulicy Przechodniej Nr 1 nowy,

poleca się Szan. Publiczności ze znacznym wyborem znanych ze swej dobroci **Pierników.**

Kupującym w większej ilości udziela się odpowiedni rabat.

Wyłączna sprzedaż i wyrób

„Materacy i Wełny drzewnej Szczuczyńskiej preparowanej"

odebrane zostały z dniem 1-ym Grudnia r. b., firmie tapicerskiej Kaczyński i Gadomski i **powierzone**

p. J. CHEŁSTOWSKIEMU, Czysta Nr 4.

Materace płócienne w 3-ch gatunkach od rs. 3.90 do 4.20.

„ drelichowe od rs. 5.60.

W interesie zatem osób nabywających Materace z wełny drzewnej, należy wystrzegać się falsyfikatów sprzedawanych pokątnie. 2139R

Na zbliżające się Święta

znany i najstarszy handel win i delikatesów

przy ul. Marszałkowskiej Nr 121,

JULJANA ZAHORSKIEGO

POLECA:

WSZELKIE WINA zagr. białe i czerwone, SZAMPAŃSKIE zagr. i Bekmana petersburskie; oraz najwięcej wzięte węgierskie, wytrawne, łagodne i maślacze prowadzone wprost do producentów, znane ze swej czystości, które pielęgnowane są przez właściciela z całą znajomością fachu na miejscu. Najsławniejszy KONIAK ILL-S HENNESSY oraz domów: ROUYER, GUILLET et Cie, MARCELAINE et Cie, J. F. MARTELL, BARNETT et FILS. BAKALJE tylko w najlepszych gatunkach, PIWO i PORTER ang., PILZEŃSKIE oryg., KULMBACHSKIE, BOCK SZAWELSKI, MIODY RÓŻNE, PIWO WILLANOWSKIE.

W pokojach i gabinetach urządzonych przy handlu, podaje się w każdej porze potrawy smacznie przyrządzone przez zdolnego kuchmistrza. 2129R

NA GWIAZDKĘ!

Szlafroki flanelowe i barchanowe od rs. 5, Matinée, Bluzki austrjackie z flaneli i barchanu od rs. 1.50, Kostjumy całe z flaneli, barchanu i wełny po rs. 5 itd., Halki ciepłe z flaneli od rs. 2, Halki rypsowe po rs. 2.50, Włóczkowe wyroby; Pelerynki pluszowe od rs. 1.80, Bulgarki po rs. 1.50, Chusteczki na głowę, duże Chustki wełniane, bajowe od rs. 3.50, Kapy na łóżka po rs. 2.50. Kołdry sławuckie, wigoniowe od rs. 3 itd., Kołderki dziecinne w pięknych deseniach po rs. 3, nadto wielki wybór Bielizny damskiej, mezkiej i dziecinnej, po bardzo przystępnych cenach.

UWAGA. Towary kupione w moim składzie na ***kolendę*** mogą być wymienione po Świętach na inne, w razie niedogodnej miary, lub na co innego, z czem się poleca Szanownej Publiczności 2145R

Specjalna Fabryka Bielizny

TEOFILI FUKS,

Senatorska Nr 26, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Na Gwiazdkę

15% ŁYŻWY 15%

różnych systemów o 15% taniej od cen praktykowanych, poleca

Skład Towarów żelaznych EDWARDA DUSOGE,

1704 ***Nowy-Świat Nr 5.***

L. i C. Hardtmuth.

Wierzbowa Nr 6.

WYPRZEDAŻ

towarów **wysortowanych**, a mianowicie:

wyrobów majolikowych, terra-cottowych: porcelanowych i szklanych oraz **Scyzoryków i Brzytew!** 2117R

po cenach znacznie zniżonych!

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 725r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

306 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż). Windę osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny**. — Dyrektor, **L. Speiser.**

MARKA FABRYCZNA FZ

PAROWA FABRYKA

Octu Zbożowego

W WARSZAWIE,

Przedokopowa № 36 (róg Nowowiejskiej),

Telefonu № 456.

poleca **Ocet** w różnych gatunkach, **najzdrowszy, najtańszy i najodpowiedniejszy** do wszelkich przypraw kuchennych, jak również do **konserw i marynat.** Nabyć można w Fabryce i we wszystkich sklepach korzennych i spożywczych w Warszawie i na prowincji. 1947R

Koszulki, Kalesony, Skarpetki i Pończochy wełniane, bawełniane fil d'Ecosse i jedwabne oraz Koszulki Crêpe de santé, w dużym wyborze, **po cenach umiarkowanych,**

poleca Specjalny Magazyn Bielizny

L. GAŁKOWSKIEGO w Warszawie,

Marszałkowska Nr 131. 1600

Wełny na Suknie podwójnej szerokości, arszyn od 60 kop.

Wełny na Suknie podwójnej szerokości, arszyn od 60 kop.

Wełny na Suknie podwójnej szerokości, arszyn od 60 kop.

MAGAZYN POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA

Krakowskie-Przedmieście № 7, dom hr. L. Krasińskiego,

otrzymał w wielkim wyborze i poleca: 2046R

Wełny na suknie podwójnej szerokości, **arszyn od 60 kop.**

Wełny, Jedwabie, Plusze, Aksamity, na pokrycia futer.

Materje jedwabne na suknie w różnych kolorach i gatunkach.

Atłasy wszelkich kolorów, **arszyn od 55 kop.**

Flanele i Barchany białe i kolorowe.

Plaidy i Chustki wełniane i jedwabne.

Perkale, Półpłótna, Szyfony, Szyrtyngi, Madapolamy, Nansuki, Dymki, Brylantyny, Płótna tyrolskie oraz **Płótna i Bieliznę stołową** z pierwszorzędnych Jarosławskich i Kostromskich fabryk.

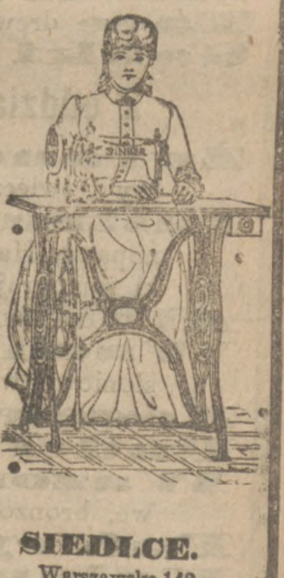
Wełny na Suknie, podwójnej szerokości, arszyn od 60 kop.

ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA



uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materjały.

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszemi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.



Przeszło 8 miljonów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Oryginalna Singera maszyna do szycia jest najdoskonalszem narzędziem mającem trwałą wartość i dla tych to przyczyn

najpraktyczniejszym podarkiem

„NA GWIAZDKĘ"

R1083 **G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.**

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE.
Piotrkowska.	Warszawska 11.	Rynek.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176.	Rynek 216.	Tumska 56.	Warszawska 143.

„MAGASIN FRANÇAIS"

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ

Ubiorów Mężkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 1-go do 25-go Grudnia 1890-go r. 1998R

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi, „Magasin Français" ustanowił wyprzedaż wszystkich jesiennych i zimowych towarów, z potrąceniem **od 20 do 30%**.—Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.—**Ceny stałe.**

Palta zimowe na wacie	dawniej od rs. 21 do 60,	teraz od 17 do 40.
„ jesienne na flanelowej podszewce	dawniej od rs. 17 do 40,	teraz od 14 do 30.
Meksykanki „ „ „	dawniej od rs. 17 do 40,	teraz od 14 do 30.
Zimowe ubranie marynarkowe	dawniej od rs. 17 do 50,	teraz od 14 do 40.
„ „ żakietowe	dawniej od rs. 21 do 50,	teraz od 17 do 40.
„ „ surdutowe	dawniej od rs. 28 do 45,	teraz od 23 do 36.
„ Spodnie	dawniej od rs. 5 do 15,	teraz od 4 do 11.
Szlafroki	dawniej od rs. 16 do 40,	teraz od 12 do 30.

Czarne garnitury wizytowe	dawniej od rs. 28 do 52,	teraz od 23 do 42.
Tużurki kamgarowe z kamizelkami	dawniej od rs. 24 do 40,	teraz od 20 do 32.
Żakiety „ „	dawniej od rs. 20 do 36,	teraz od 16 do 28.
Mundury studenckie ze spodniami	dawniej od rs. 24 do 26	teraz od 19 do 21.
Uczniowskie bluzy „ „	dawniej od rs. 9,50 14,	teraz od 7,50 11.
Bluzy austrjackie	dawniej od rs. 7,50 13,	teraz od 6 do 10.
Studenckie palta	dawniej od rs. 30 do 32,	teraz od 25 do 27.
Kurtki zimowe na futrze	dawniej od rs. 22 do 24,	teraz od 18 do 20.

Dodaje się za 20 kop.
Kupującym za 1 rubla

PIERNIKÓW
z fabryki L. Alexandrowicza.

Sprzedaż uskutecznia się w sklepach własnych:
1) **Marszałkowska № 136, róg Świętokrzyzkiej.**
2) **Elektoralna № 14, obok Szpitala św. Ducha.**
3) **Nowo-Wielka № 13.**

Kupującym za 1 rubla 2127R
Dodaje się za 20 kop.

Dodaje się za 20 k. — Dodaje się za 20 k.

SKŁAD
Win. Delikatesów i Towarów kolonjalnych
Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic **Długiej i Przejazd,**

POLECA:

Wina węgierskie stołowe, jakoteż stare wytrawne, średnio wytrawne, łagodne oraz ***Tokaje i Maślacze, Wina francuzkie*** białe i czerwone, ***burgundzkie, hiszpańskie, reńskie i szampańskie*** różnych marek. ***Koniaki*** pierwszorzędnych domów francuzkich. ***Likiery*** zagraniczne. ***Porter*** i ***Piwo*** angielskie. ***Rumy*** stare i ***Wódki.***
Absynth i ***Kirschwasser*** szwajcarski.
Wina Krymskie białe, czerwone i ***Szampańskie.***
Miód stary Przegaliński.
Rozmaite ***Konserwy i Sery*** zagraniczne. 2093r
Bakalje świeże i wszelkie Towary kolonjalne.

W mieście Warszawie nabyć można za przystępną cenę
WIELKI BROWAR PAROWY.

Browar ten urządzony jest według najnowszych wymagań tej gałęzi przemysłu; posiada bowiem **maszyny** nowych systemów, kotły nowe i trwałe, suszarnie, kilsztoki, fassy i wszelkie utensylja w stanie jaknajlepszym. Budynek zaś mieszczący przestrzeni 22,000 łok. kwadr. polskich placu, znajduje się w stanie zupełnie dobrym.

Cała ta posesja z fabryką i wszelkiemi utensyljami. będzie przedmiotem **SPRZEDAŻY PRZEZ LICYTACJĘ** odbyć się mającą d. 3 (15) Stycznia 1891 r., w Warszawskim Sądzie Okręgowym w Wydziale V, w drodze subhastacji na satysfakcję **massy upadłości Antoniego Bönischa,**

Zwraca się zatem uwagę, na to wyjątkowo korzystne kupno, przytem ważna jest ta okoliczność, że stan budynków i maszyn, umożliwia użycie całego etablissement, na inny zakład przemysłowy.

Celem zasięgnięcia bliższych szczegółów, adresować się należy do **p. S. Eisenberga**, ul. Żelazna № 78, **w WARSZAWIE.** 1931R



Wyrób i sprzedaż, jako nie zawierającego w sobie żadnych szkodliwych cząstek, jest dozwolona przez wydział lekarski piotrkowskiego urzędu gubernjalnego na ogólnych zasadach handlu.

NOWY COLD-CREAM ALDEHYDE
Chemika Władio.

Aldehyde nie zawierający cząstek tłuszczu, nigdy się nie psuje i nie pozostawia plam na ubraniu.

Sprzedaje się w aptekach, lepszych aptekarskich i perfumeryjnych magazynach.

Skład główny u W. Kremera, Staro-Gościnny Dwór № 29—30 w Moskwie.

Trzciński, Urbanowicz i Różycki, Krakowskie-Przedmieście № 17 w Warszawie. 1802r

---

2085r Świeżo otrzymaną z Moskwy

HERBATĘ
FIRMY
Olga Koreszczenko

w wyborowych gatunkach od rs. 1.20 do 6 rs. za funt, w szczególności ***Bukiet Cesarski na 2 rs. funt,*** poleca **SKŁAD w WARSZAWIE, Królewska 49.**

Kupujący 3 funty otrzymuje ćwierć funta rabatu.
Przesyłka pocztą od 5-iu funtów bezpłatnie za zaliczeniem.

Ekstrakty Mięsne
CIBILS
uznane za najlepsze,
niezbędne w każdym domu.
ja o rosół lub przyprawa.
Do nabycia we wszystkich handlach towarów kolonjalnych, aptecznych itp.

Rogoże, worki z rogoży.
Wojłoki.
Szpagat różnokolorowy.
Wstążeczkę kolorową do wszelkich drobnych opakowań towarów, ***po cenach fabrycznych,*** poleca
DOM HANDLOWY
T. D. ŁAPIŃSKI,
w Warszawie, Królewska 49.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 35853

Bona młoda. niemka wykształcona z muzyką poszukuje miejsca. Biuro ogłoszeń, Senatorska, dla „Bony." 3648r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji dla samouków," (całość rubla). Niecała 4. 35685

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej. Marszałkowska 123. Kursa gorseciarstwa, krawieccczyzny. Krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych. 31745

Izraelitka z prowincji z porządnej rodziny, z dyplomem gimnazjalnym, z polskim, niemieckim i francuzkim potrzebna na stałe do dzieci. Zgłaszać się: Nowolipki 40, pierwsze piętro, między 10—12. 35844

„**Jak** pisać ćwiczenia"—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się russką literaturą. Uczni i uczennic niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszkania 26, 5—8 wiecz. 35852

Pomieszczenie dla uczniów lub przygotowujących się do szkół, rodzicielska opieka, korepetycja, języki. Złota 44, m. 10. 35829

W Toruniu! Stancja dla uczni i uczennic wyższych zakładów naukowych. Opieka troskliwa, pomoc w naukach. Wszelkie warunki hygieniczne. Wiadomość: Leszno 28, mieszkania 13. 35740

Za przygotowanie dziewczynki na pensję i chłopczyka początków obojga z francuzkim i muzyką na własnym fortepianie, zajęcia 3 godziny dziennie, mężczyzna otrzyma pokój z herbatą, usługą, Wiadomość: Jerozolimska 41. u rządcy od 3-ej. 35890

Doniesienia osobiste.

Dla L. M. 105 list na poczcie Sosnowice. 35862

Izraelita, wdowiec, postępowy, inteligentny, w sile wieku, przystojnej powierzchowności, prowadzący interesa handlowe, pragnie zaślubić wdowę lub rozwódkę w średnim wieku, łagodnego usposobienia i skromnych wymagań, z pewnym kapitalikiem lub jakim procederem. Szanowne reflektantki raczą zawiadomić, pod jakim adresem nadsyłać oferty. Warszawa poste-restante pod signum „Swoboony." O wysłaniu oferty proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim, w dziale doniesień. 34978

Jestem kawaler, katolik, mam lat 26, średniego wzrostu, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, średniego wykształcenia, z pewnem stanowiskiem, poszukuję dozgonnej towarzyszki, nie zważając na wiek, urodę i posag, byle uczciwej, łagodnej, miłej. Wiadomość gdzie mam składać oferty adresować Warszawa poste-restante „Bławatek № 26." O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 35396

Jeżeliby panna, katoliczka, zacnej i uczciwej rodziny, wykształcona, nie ekscentryczna, nie starsza nad 25 lat, przystojna, z posagiem 30,000, chciała wyjść za mąż za lekarza, posiadającego to co zapracuje i 30 lat wieku, raczy podać wiadomość gdzie nadsyłać oferty pod signum „J. Dniepr" w kantorze Kurjera. 35395

Jestem kawaler, mam lat 25, zajmuję posadę rządową, która może wystarczyć na przyzwoite utrzymanie, poszukuję na żonę panny ładnej, przystojnej, łagodnego charakteru, od 18 do 25 lat, z posagiem najmniej 1,000 rs. Kandydatki raczą zawiadomić gdzie mam nadsyłać oferty poste-restante Warszawa dla „O. Praktycznego". O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 35432

List dla Czarnego Bratka na poczcie Warszawa poste-restante. 35801

Odpowiedź dla Cyganki poste-restante Warszawa.—Mąż. 35912

Posady i prace.

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 35784

Chłopiec lat około 15-tu potrzebny do usług przy pokojach. Ulica Hoża № 16, mieszk. 2. 35610

Dwaj uczniowie i praktykant potrzebni do zakładu ślusarskiego, Mostowa № 30, Drzewiecki. 35054

Człowiek lat średnich b. agronom, obarczony rodziną, doprowadzony do ostateczności, posiadający chlubne świadectwa, prosi łaskawie WP. obywateli, fabrykantów, przemysłowców o jakiekolwiek zajęcie, choćby na zarobienie na nędzne życie.—Łaskawe oferty raczą nadsyłać: Ulica Leopoldyny № 14, m. 55. 3621r

Do krawatów składania potrzebna zdolna zaraz wieczorem i miesięcznie i podręczne, przyjmuję uczennice, po skończeniu daję roboty. Sienna 19. m. 9. 35647

Korzystna wiadomość. Poszukuje się do Rossji zakrojczyka do damskich okryć, za dobrą pensję. Nowolipki № 6, u p. Indygo. 35836

Młody człowiek ze średniem wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Józef." 35538

Młoda panna inteligentna, figurantka, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki, w konfekcji lub sklepowej. Pańska 96, m. 19, od 11—4. 35831

Młoda osoba, posiadająca średnie wykształcenie, poszukuje jakiegokolwiek miejsca w mieście lub na wyjazd.—Wiadomość: kiosk róg Leszna i Rymarskiej. 35824

Niańki od lat 15 do 50, mogą być niepiśmienne, uczyć się będą sposobu bawienia dzieci w zakładzie froeblowskim Zofji Roszkowskiej, co niedziela od 3—5, za opłatą 50 kop. miesięcznie. Zgłaszać się: Szkolna 5, do zakładu. 35838

Osoba solidna, była obywatelka, szuka zajęcia do zarządu domem, zaopiekowania się dziećmi lub za lektorkę przy chorej osobie bez różnicy płci, albo do towarzystwa. Łaskawe oferty pod literami M. S. Kantor Kurjera. 35876

Osoba średniego wieku, dobrej rodziny, znająca języki, umiejąca prowadzić dom, poszukuje miejsca towarzyszki dorosłej panny lub wychowawczyni dzieci pozbawionych matki. Oferty w Kurjerze pod B. B. 35314

Potrzebna do gospodarstwa kobieta z językiem russkim, dobrym charakterem pisma, łagodna, od lat 20 do 40, katoliczka, panna lub wdowa bezdzietna, znająca gospodarstwo domowe, skromnych wymagań. Wiadomość: Kasza № 10, do rządcy. 35430

Potrzebni są kotlarze do roboty łodzi żelaznych. Oferty adresować: fabryka M. Rekosz w Kownie. 33952

Potrzebna bona francuzka i młodsza. Królewska 20, mieszk. 9. 35616

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w szyciu bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Nowolipie № 4, miezzkania 7. 35619

Polerowniczki uzdolnione do politurowania na drzewie, mogą znaleźć stałe zajęcie. Wiadomość, Złota 61, w kantorze. 35799

Poszukuje miejsca młoda osoba, russka, do państwa russkiego, za młodszą, niańkę lub do kuchni. Wiadomość, Wspólna 32, u stróża. 35794

Potrzeba zręcznych dziewcząt. Żytnia 27, mieszkania 22. 35812

Potrzebna panna-służąca do gub. Zachodniej. Chmielna 18, m. 1. 35842

Panny kompletnie uzdolnione, za b. dobrem wynagrodzeniem, do staników i podręczne, potrzebne do pracowni, Mazowiecka № 2, 1-e piętro od frontu. 35875

Potrzebny mężczyzna do pisania wieczorami, wynagrodzenie skromne. Oferty, Kurjer. Dyktando. 35806

Potrzebny jest uczeń do zegarmistrza za opłatą. Chmielna № 19. 35860

Posady buchaltera lub pomocnika buchaltera, poszukuje od Nowego Roku młody człowiek, z wykształceniem gimnazjalnem, posiadający język polski, russki. niemiecki i buchalterję. Wiadomość, Dzika № 5, u p. Stapf. 3649r

Rządca lub ekonom, lub też praktykant gospodarski, kawaler, który był w dobrych gospodarstwach, z pewną rekomendacją, może być zaraz przyjęty. Dokładny opis życia, własnoręcznie napisany, nadesłać do P. Knaap w Radzimowicach, poczta Strzegowo, powiat mławski. 35506

Poszukuje zajęcia w handlu korzennym na bardzo przystępnych warunkach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literą M. D. 35868

Uczeń farmacji, z dwuletnią praktyką, poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: ulica Oboźna № 10, mieszkania 18. 35426

Uczeń starszy, z rekomendacją wiarogodną, potrzebny do papierowego interesu. Papeterie na Sewerynowie, o 2½, wieczorem o 9-ej. 35759

Uczeń do kantoru i sklepu potrzebny bezpłatnie.—Wiadomość w składzie herbaty, Królewska 49. 35840

Urzędnik drogi wiedeńskiej, poszukuje zarządu większego domu w blizkości tejże, ma 16-letnią praktykę, poważne rekomendacje, włada czterema językami. Złota 2, mieszkania 11. 35901

Ważna wiadomość z Moskwy. — Chcąc zadość uczynić wymaganiom szanownych pp. kupców przyjeżdżających z Królestwa, poszukuję kucharkę wyznania mojżeszowego. z dobremi rekomendacjami i pensją miesięczną od 15 do 20 rs. Reflektantki zechcą się zgłosić listownie pod niżej wskazany adres: restaurator R. Rejzyn Moskwa, Czerkaski pereułek, dom Koznowa. 35851

Zecerzy potrzebni do drukarni Lewińskiego. Rymarska 6. 35543

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mieduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

A) Drexler, fabryka pościeli, dawniej Nowo-Senatorska 4, teraz № 2, po cenach przystępnych kołdry watowe, wojłokowe, materace, poduszki, pierze, kapy, łóżka żelazne. Wata hygieniczna z owczej wełny. 3568r

A) Przedświąteczna tania sprzedaż wysortowanych pończoszek, kamaszy, yersey i cache-corsets. Polski skład nici, ul. Hr. Berga № 11. 35855

A) Wachlarze prześliczne od 40 kop. Leszno 41, J. Lukrec. 35858

Bibljoteczka dębowa, komoda orzechowa pięcioszufladowa, szafa rozbierana urzędowej roboty, używane. Krakowskie-Przedmieście № 6—22. 35892

Biurko orzechowe pięcioszufladowe, stolik damski do robót, szafa dębowa duża, komoda orzechowa. Browarna № 2—1. 35891

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 33916

Buldogi szczenięta żółte, cwejnosy, do sprzedania. Żelazna 28, m. 2. 35264

Czapkę i kołnierz karakułowy, tanio sprzedam. Nowolipie 9, mieszk. 4. 35580

Duży bardzo gobelin z XVII-go wieku i makata do sprzedania. Nowy-Świat № 16, m. 42, od godz. 10—2-ej. 35444

Do sprzedania z powodu wyjazdu pianino francuskiej fabryki, cztery starożytne obrazy, dwa oryginały i dwie kopje cenne i na porcelanie malowane rzeczy. Ogrodowa № 9, mieszk. 5. 35438

Do sprzedania kozetka, stolik i 3 fotele, perskim kretonem kryte. Nowolipie № 3, stróż wskaże. 35587

Do sprzedania futro męzkie ełki. łóżko mahoniowe z materacem, umywalka z marmurowym blatem, oraz szafka nocna. Zielna 32, mieszk. 12. 35601

Do sprzedania: kredens dębowy, mało używany. Karmelicka 17, mieszk. 8, od 11 do 2-ej. 35617

Do sprzedania dwoje sanek petersburskich i faeton. Wiadomość w kuźni angielskiej, Chmielna № 18.—R. Chapman. 35674

Do sprzedania faetony, wolanty, bryczki, sanie poczwórne. Świętokrzyska 35. 35467

Dywan strzyżony 77 łokci kwadr. do sprzedania. Obożna 4, m. 1. 35575

Do sprzedania dolman syberynowy zimowy, brązowy, ubierany pluszem, za rs. 12, łóżeczko dziecinne za rs. 5, kosz duży podróżny rs. 3, parę obrazów, oleodruków kolorowanych, sprzęty kuchenne. Krakowskie-Przedmieście № 6, 1-sze piętro, lewa strona. 35827

Do sprzedania parawan i inne sprzęty domowe. Nowolipie № 47, m. 17. 35828

Delfty piękne, kilkadziesiąt książek dla dzieci, do sprzedania pojedyńczo. Szkolna № 5, mieszk. 16. 35837

Do sprzedania dwa łóżka, jedno jesionowe i zwyczajne, samowar, maszynka. Nowogrodzka 16, m. 7. 35845

Do sprzedania kanapa i dwa krzesła za bezcen. Bracka 13, w pralni. 35914

Do sprzedania pozostawiono fortepian wiedeński koncertowy. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 35915

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

Fortepian Kralla-Seidlera, mało używany, sprzedam. Sienna 27, mieszk. 15. 35553

Fortepian fabryki Hofera, mało używany, sprzedam. Złota 39, mieszk. 40. 35552

Fortepian wiedeński, dobry, rs. 200. Twarda 7, mieszk. 31. 35585

Fortepian krótki, mało grany, dwie nożne maszyny i futro podróżne, czarne saksaki, do sprzedania, za gwarancją dam na rozpłatę. Daniłowiczowska № 7. mieszk. 7, od 12-ej do 3-ej. 35590

Futro męzkie ełki, mało używane do sprzedania tanio. Ulica Krochmalna 16, mieszkania № 18. 35555

Futro skunksy sprzedam tanio. Twarda № 10 nowy, m. 26. 35420

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

Fortepian do sprzedania Kralla i Seidlera, mało używany. Świętokrzyska 44. stróż wskaże. 35502

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian bardzo dobry sprzedam lub wynajmę. Piwna 13, m. 33. 35910

Fortepian Hofera do sprzedania. Bednarska 23, u rządcy domu. 35897

Frakowy garnitur, prawie nowy, sprzedam tanio. Dobra 3, mieszk. 4. 35872

Futro, palto męzkie na średni wzrost, w dobrym stanie, oraz żakiecik damski na futerku niedrogo. Żórawia 12, mieszkania 7, od 12—4-ej. 35870

Fortepian krótki, dobry, sprzedaję za rs. 50. Jerozolimska 84, m. 12, Strzelecki, 35869

Futro damskie do sprzedania. Aleksandrja 15, mieszk. 25. 3646r

Gazowy piecyk do sprzedania. Wiadomość w magazynie optycznym, Szpitalna 6. 35825

Garnitur czarny salonowy, mało używany, utrechtem bordo kryty oraz stół, tremo, lustro, 2 stoliki i taboret do sprzedania. Sienna 26, m. 6, od 4—6-ej po poł. 35898

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Komoda orzechowa za 12 rs. do sprzedania zaraz. Śliska 4. mieszk. 6. 35548

Kozetka i cztery napoleonki, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Tamże masło, grzyby i bułjon litewskie. Żurawia 24, mieszk. 2. 35578

Kredens dębowy podwójny z blatami marmurowemi i zegarem paryskim, fortepian, obrazy starożytne i meble używane do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 35452

Kawior astrachański, otrzymywany wprost z Astrachania, poleca Ajencja Handlowa W. Tryniszowski. Sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 9 zrana do 7 wieczór w kantorze przy ul. Senatorskiej № 8, na parterze w podwórzu, wprost bramy. 35174

Kupię rasowego mopsa 6—12 miesięcy. Zawiadomić o cenie listem otwartym. Adres: Aleksandrów Pograniczny, Elektron. 35790

Kareta mała, żelazo od kuchni restauracyjnej do sprzedania. Zielna № 26, u właściciela. Tamże duży porządny sklep do wynajęcia. 35848

Kanapka, cztery krzesła, stolik fantazyjny rs. 35, szeslong francuski 18. Wspólna 20, stróż wskaże. 35911

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 35287

Lodownia murowana i sklep frontowy do wynajęcia. Obożna 4, mieszk. 2. 35574

Łóżka orzechowe niedrogie u stolarza, Leszno 44. Przyjmuje stare w zamian. 35158

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 35789

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 35169

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 34825

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, m. 13. 35308

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 35785

Mebli garnitur, kredens, kanapka fantazyjna. Krucza 20, w składzie węgla. 35797

Meble, garnitury stylowe i fantazyjne, otomany, szeslongi, sofy, łóżka, szafy, umywalnie, stoły i inne z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaje po cenie niżej kosztu, Marszałkowska 117, Myszkowski. 35913

Masło litewskie, nagrodzone medalami na wystawach. Mokotowska 42, do 1-ej. 33631

Maszyna do wyrabiania wełny drzewnej, kompletna, wraz z prasą jest do sprzedania. Wiadomość u M. Stankiewicza, Wierzbowa № 1. 35551

Na gwiazdkę! Najpraktyczniejszy podarunek jest staniczek trykotowy, takowy pod względem fasonu i dobroci towaru najlepiej i najtaniej kupować można w znanej powszechnie fabryce staników trykotowych K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 35889

Na gwiazdkę! Okrycia damskie oraz salopy w wielkim wyborze i po niskich cenach poleca K. Mantey, Świętokrzyzka 8, skład okryć oraz fabryka staników trykotowych. 35888

Na gwiazdkę para pawi za rs. 10. Marszałkowska 140, mieszk. 15. 35885

Na gwiazdkę. Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 35788

Na gwiazdkę b. tanio wszelkie roboty włóczkowe, halki, serwety i aparaty kościelne. Żórawia № 3, m. 23, od 10—6-ej. 35277

Otomanę i szeslong sprzedam tanio. Miodowa 19, mieszk. 1, prawa oficyna. 35634

Palto aksamitne i suknia kaszmirowa z koronkami, szczupłe, do sprzedania. Nowy-Świat 62, m. 24. 35833

Pianino do sprzedania i rozmaite rzeczy.—Hortensja 7, m. 18. 35841

Pianino zagraniczne nowe tanio sprzedam. Nowy-Świat 4—2. 35906

Pianino prawie nowe, tanio do sprzedania. Nowolipie 9, mieszk. 4. 35581

Piękny szal francuzki do sprzedania. Wspólna № 14, m. 6. 35443

Pianino nowe i fortepian najnowszej konstrukcji do sprzedania. Ul. Obożna 9, Fiedler. 35471

Pianino fabryki nadwornego fabrykanta cesarza niemieckiego 370 rs. Aleja Ujazdowska 6, mieszk. 11. Wiadomość: Mokotowska 59, m. 3. 35513

Pianina dobre, ton silny, śpiewny, do sprzedania i wynajęcia u Jana Dütz, Elektoralna № 6. 35068

Pinczer biały, młody, do sprzedania tanio.—Królewska 29, m. 41. 35902

Pianino korbowe za rs. 125 do sprzedania.—Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 35880

Perspektywę teatralną, bardzo dokładną, sprzedam tanio. Dobra 3, m. 4. 35873

Rękawiczki mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 3616r

Salopa na futrze do sprzedania tanio. Sienna № 80, mieszk. 7. 35625

Sprzedaję, Leszno 46, lokalu 6, od 10—3-ej, kandelabry okazałe vieux bronze, styl empire, drobne bižuterje i srebra stołowe. 35577

Sanki parokonne i pojedyńcze do sprzedania. Piękna № 16. 35796

Suknia jedwabna crême-ivoire, zupełnie świeża, z pierwszorzędnego magazynu, jest do sprzedania. Niecała 14, m. 8. 35834

Sztychów angielskich kolorowanych. bardzo pięknych, sztuk kilka złożono do sprzedania w kawiarni, Senatorska 32. 35899

Sarna samiec (sar), roczniak, oswojony, jest do sprzedania. Tamże nabyć można trąbkę solową bardzo tanio z fabryki Wolfa w Pradze czeskiej. Wiadomość Ogrodowa № 19, mieszkania 6. 35883

Stół jadalny rozsuwany, fundamentalny, niedrogo. Żórawia 12, m. 7, od 12—4-ej. 35871

Sprzedam resztę otoman po rs. 23, szeslongi 14, gzymsy po 40 kop. Żórawia 4, tapicer. 35865

Sprzedaję i kupuję starożytności, meble, bronzy, żyrandole, porcelany i różne przedmioty. Przyjmuję także w komis. Ulica Żabia 3. 35864

Sanki eleganckie petersburskie dwuosobowe i do powożenia samemu, w fabryce powozów K. Szulc, Leszno № 52. 35455

Tania sprzedaż towarów białych. Barchany, materjały na suknie od 40 kop. łokieć. Zielna 27, mieszk. 28. 3618r

Tania wyprzedaż różnych mebli, przyjmuję wszelkie obstalunki. Ulica Bednarska 19, stolarz. 34879

Tanio do sprzedania otomanka dobrze elegancko wykończona, może służyć na gwiazdkę. Leszno 2, mieszk. 30. 35683

Trociny cedrowe są stale do sprzedania.—Wiadomość: Złota № 61, w kantorze. 35800

Trójlufka Lankastra, bardzo ozdobna, zdatna na bogaty prezent i skrzypce stare tyrolskie Kloza, do sprzedania. Włodzimierska 13, mieszk. 6, od godz. 12—6. 35676

Tanio z powodu wyjazdu różne meble, srebro, złoto, lankastrówka i sztucer. Karmelicka 11, mieszk. 17. 35643

Urządzenie szynku z losownią tanio do sprzedania. Obożna 4, mieszk. 2. 35573

Wyżły roczne gordon i pointer, komoda jesionowa prawie nowa oraz żyrandol gazowy zgrabny, wszystko tanio. Ulica Elektoralna 8. 35904

Wędliny litewskie, nagrodzone medalem na wystawie. Mokotowska 42, do 1-ej. 35804

Wina włoskie Vermouth, kuracyjne, stare w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 167, róg Chmielnej. 3370r

W domu przy ulicy Kruczej pod № 25, m. 7, jest do sprzedania powozik dla chorej osoby na resorach, prawie nowy, oraz różne landszafty i inne sprzęty. 35875

Z powodu żałoby jest do sprzedania garderoba damska, prawie nowa, od godziny 10 do 2 po południu. Berga № 8, mieszkania 13. 35640

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble w dobrym stanie, przywiezione z Petersburga. Dzielna 69, m. 4. 35356

Z. Krasnodębska, dawniej Warsz. Stowarzyszenie sprzedaży owoców, poleca na nadchodzące święta gruszki, jabłka krajowe, owoce i włoszczyznę suszoną z fabryki „Kornelin", soki, konfitury, konserwy, wina owocowe, marmelady, orzechy, pierniki, bakalje, towary kolonjalne, masło świeże i solone, wszystko w wyborowych gatunkach, po możliwie niskich cenach. 35179

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania garnitur, otomana i szeslong bardzo tanio. Ulica Złota № 40 m. 4. 35874

Złożono do sprzedania w zakładzie kuśnierskim, Nowy-Świat 46: szubę niedźwiedziową rs. 30, palto skunksowe duże 80, palto skunksowe 35, palto syberynowe męzkie 18, polonezę na oposach 45, polonezę na oposach z kołnierzem i mufką z szopów czarnych 35, szubę na lisach dużą 15. 35805

2 sanek petersburskich, eleganckie i tanie oraz 2 bryczki do sprzedania. Grzybowska 51, w zakładzie kowalskim. 35877

4 tomy Niesieckiego Herbarz do sprzedania. Nowy-Świat № 16, mieszk. 42, od godz. 10 do 2-ej. 35445

Interesa handl. i mająt.

Apteka do sprzedania za 3,000 rs. Doktorzy stali. Wiadomość w składzie aptecznym Spiessa. 35496

Anons. Z powodu słabości zdrowia są do odstąpienia pokoje meblowane w środku miasta, z wyrobioną długoletnią klijentelą. Warunki przystępne. Pośrednictwo nie wyłączone. Oferty: Kurjer Warszawski „Korzystny interes." 35867

Do sprzedania sklep z konfekcją damską, bielizną i towarami łokciowemi, istniejący od lat kilkunastu, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 3625r

Do sprzedania skład węgli z całem urządzeniem kantorem i stajnią. Wiadomość róg Siennej i Sosnowej, w handlu mąką. 35741

Do wydzierżawienia folwark 10 włók, obsiany, powiat grójecki. Wiadomość: hotel Polski 48, od 7—8-ej. 35881

Dzierżawa hotelu w jednem z miast gubernjalnych Królestwa do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 79, w restauracji Wiedeńskiej. 35839

Farbiarnia parowa na prowincji, w dobrym punkcie, do sprzedania z domem lub bez.—Wiadomość: Warszawa, Tamka № 27, u gospodarza. 35462

Folwark pięć włók, z inwentarzami, pod Warszawą, do sprzedania albo do zamiany na dom. Wiadomość: Nowolipie № 34, m. 16, codziennie od 9—12-ej przed południem. 35818

Handel kolonjalny z obrotem 30,000 rs. do sprzedania zaraz z powodu choroby właściciela. Do kupna potrzeba 3,000 rs. Wiadomość od 4 do 6-ej, ulica Śliska № 4, mieszkania 7. 35761

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Wilcza № 76. 35820

Kupię, wydzierżawię lub zamienię na dom kolonję nie dalej jak dwie godziny jazdy końmi od Warszawy, która nadawałaby się do zaprowadzenia gospodarstwa mlecznego i rybnego. Oferty składać: Senatorska 10, mieszkania 19. 35116

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, uskutecznia opakowania, przeprowadzki, odbiory i ekspedycje kolejowe i pocztowe. 3520r

Kawiarnia z powodu zmiany interesów rodzinnych do sprzedania. Senatorska 32. 3590[illegible]

Kupię willę z pięknym domem i ogrodem oraz włóką ziemi. Opisy nadsyłać do Karskiego, Hoża 38. 35401

Kawiarnia na sposób cukierniczy do odstąpienia, warunki dogodne, komorne tanie.—Świętojańska 21, m. 6. 35000

Lodownia na 200 fur lodu do wydzierżawienia. Wiadomość w mleczarni w ogrodzie Krasińskich. 35749

Magle angielskie do sprzedania. Ul. Graniczna № 11. 34959

Magle do sprzedania tanio z powodu nagłego wyjazdu. Chmielna 38. 35850

Magle do sprzedania. Wiadomość, Ordynacka № 8. 35665

Mieszkanie, życie, pranie, w procencie otrzyma w procencie wypożyczający 1,000 rs. Oferty pod K. W. 1000 w kantorze Kurjera Warsz. 35414

Nowy motor, niesłychanie ważny i prosty. Poszukuje się wspólnika do eksploatacji.—Zgłosić się poste-restante J. K. M. 35783

Nieruchomość № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możnością zabudowania warsztatami fabrycznemi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 35854

Occasion! Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych w punkcie pryncypalnym, zawsze wynajętych, przynoszące dobre utrzymanie bez pracy, do sprzedania z powodu okoliczności familijnych. Świętokrzyzka 8, m. 3. 35612

Od Nowego Roku jest bufet z przekąskami do odnajęcia dla ludzi-fachowych, w składzie wódek, ul. Leszno № 38. 35903

Plac, przeszło 4000 łok. kwadr., w najlepszej miejscowości Warszawy położony, do sprzedania. Warunki dla kupującego bardzo dogodne. Wiadomość: Warecka 9, mieszkania 7. 35699

Poszukuje się 7,000 rs. na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dobra ziemskie blisko Warszawy położone. Wiadomość ul. Nowy-Świat № 22 u Strzeleckiego, wydawcy Kalendarza Rolniczego. Tamże potrzebny jest rządca z kaucją 1,000 rs. lub więcej. 35704

Potrzebne rs. 400 na dom drewniany na Szmulowiźnie, na 1-szy numer hypoteki, na umiarkowany procent. Wiadomość: ul. Gęsia № 49, u p. Wysokińskiego. 35808

Poszukuję sklepu dystrybucyjno-galanteryjnego do kupna lub wynajmę sklep na pryncypalnej ulicy w cenie do 500 rs. rocznie komorne. Oferty przyjmuję: Aleja Jerozolimska 84, mieszk. 15. 35351

Rubli 300 na 15-procent potrzeba, zabezpieczenie hypoteczne dobre. Wiadomość: Chłodna 12, mieszk. 16. 35908

Rubli 30,000 potrzeba na dom przy pryncypalnej ulicy, bezpośrednio po 45,090 Towarzystwa, Lokacja najpewniejsza. Oferty przyjmuje Kurjer pod W. H. 35887

Rubli 30,000 częściowo ulokuję. Hoża 38, m 27, od 4 do 6. 35402

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, cena bardzo przystępna. Leszno № 40. 35544

Sklep z lampami i naftą, egzystujący 7 lat, do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 35512

Sklep spożywczy, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, cena zniżona. Wiadomość, Krucza 42. 35615

Sklep z bielizną galanteryjno-dystrybucyjny zaraz z powodu choroby do sprzedania za pół ceny. Bracka 8. 35405

Sklep spożywczy przy pryncypalnej ulicy do sprzedania, targ dzienny od 15 do 20 rs., komorne rocznie 170 rs. Wiadomość: Krucza 38, mieszkania 18. 35466

Sklep mydlarski do sprzedania za rs. 130.—Wiadomość: kiosk, Chmielna róg Zielnej. 3593r

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 35193

Sklep wiktuałów do sprzedania, ulica Ogrodowa № 58. 35636

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z powodu słabości do sprzedania, Leszno 65. 3626r

Skład węgli do sprzedania z powodu wyjazdu tanio. Warecka № 7, m. 11. 35437

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz. Ulica Podwale № 28. 35807

Suma do odstąpienia tanio rs. 1,200 na domu murowanym dającym dochodu rs. 2,400, fajerkasa 12,000. Suma mieści się po rs. 6,000. Wiadomość: ulica Pokorna № 6, m. 8, do 10-ej zrana. 35817

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Leszno 66. 35843

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia każdego czasu. Plac Teatralny pod filarami № 21. 35895

Sklepik z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę. Jerozolimska 31. 35863

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Nowolipki № 80. 35861

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Ulica Przyokopowa № 18. 35826

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania za rs. 150. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3647r

Tanio narzędzia i formy koszykarskie do odstąpienia. Sienna 21, m. 15. 35406

Uwaga!! Z powodu okoliczności familijnych, jest do sprzedanie interes konfekcji damskiej, położony przy ulicy pryncypalnej, egzystujący lat 15, dobrze prosperujący i z dobrą klijentelą, dający 5,000 rs. zysku rocznie. Do kupna potrzeba od 4,000 do 6,000 rs. Tylko poważne oferty będą uwzględnione! Niezależnie od tego, do sprzedania posesja z ogrodem i zabudowaniami w Sielcach, za rogatką Belwederską, zdatna na prywatne mieszkanie, lub na jakikolwiekbądź proceder. Warunki bardzo korzystne. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „H. S." 35655

Wykładający nie wielki kapitał na skład węglowy, położony w ludnej dzielnicy miasta, będzie miał przyzwoite utrzymanie dla rodziny. Wiadomość, Hotel Saski № 25, od godziny 11 do 1 z południa i od 6 do 7 wieczór. 35549

Ważna wiadomość dla szynkarzy. Ktoby raczył urządzić restaurację małym kosztem swoim przy ulicy Bugaj ku Mostowej, oddam bardzo tanio na lat 10 z ogrodem. Wiadomość: ul. Pokorna № 6, m. 8, do 10-ej zrana. 35816

Węglowy sklep, Piwna 38, do odstąpienia zaraz. Wiadomość, Erywańska 7, kantor węglowy, o 12-ej. 35546

Wymarzony majątek, przeważnie duży las budowlany bez długów, na gotówkę lub konfortowy dom. Lokacja 160,000 rs. Ulica Nowy-Świat 7, m. 21, bez pośrednictwa. 35582

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania warsztat ślusarsko-mechaniczny, za przystępną cenę, od lat 30 egzystujący, w dobrym punkcie. Wiadomość, ulica Aleksandrja № 20, mieszkania 22. 35556

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia handel kolonjalny dobrze procentujący, istniejący od lat 10-iu przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: Plac Warecki № 4, mieszkania № 5. 34904

Z powodu zagranicznego poddaństwa sukcesorowie majątku ziemskiego Radków, w guberuji Kieleckiej, mającego terytorjum $65^1/_2$ włók, a w tem 1000 mórg lasu, 600 mórg ziemi ornej i 300 mórg łąk, pragną go sprzedać na korzystnych warunkach dla nabywcy. Wiadomość, hotel Saski № 25, od godziny 11 do 1 z południa i od 6 do 7 wieczór. 35550

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania. Krucza № 31. 35715

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 180. Tamka 46. 35813

Zakład mleczny przy ulicy Elektoralnej № 19, znany ze swej dobroci wypieku ciast i taniości. Różne strucle po kop. $22^1/_2$ funt. 35846

Z powodu nagłego wyjazdu jest za bezcen do sprzedania skład wódek za rs. 600, egzystujący od lat 70 w bardzo dobrym punkcie narożnym, przy targu i przy sądzie pokoju, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny obok ratusza. 35884

Zakład felczerski korzystny do odstąpienia w mieście pogranicznem. Wiadomość: Niecała, w zakładzie felczerskim u p. A. Cydzika. 35878

Z powodu wyjazdu sklep galanteryjno-norymberski do sprzedania, komorne tanie.—Bracka 16. 3644r

Z powodu wydzierżawienia hotelu w zakładach kąpielowych, jest do sprzedania zakład mleczno-cukierniczy bardzo tanio. Interes może prowadzić nawet kobieta. Komorne bardzo tanie, bo 300 rs. rocznie. Wiadomość: Twarda № 34, u Zakrzewskiego. 3645r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia sklep z pokojem. Nowo-Senatorska № 3. 35742

Do wynajęcia od 1 stycznia 1891 r. 3 pokoje, kuchnia i przedpokój za rs. 216 rocznie,—2 pokoje na warsztat stolarski za rs. 206 rocznie. Wiad.: Krochmalna 43. 35856

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia. Chłodna № 21. 65811

Lokal 2-gie piętro, każdego czasu do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, kanalizacja, Krakowskie-Przedm. 5, pałac Ord. Krasińskich. Cena może być znacznie zniżona. Wiadomość: Graniczna 8, m. 1. 35249

Lokal: dwa pokoje, salon, przedpokój, piwnica, z ogródkiem, zlewy, wodociągi rs. 360, od Nowego Roku, szczególniej, dla osób wiekowych, miłujących wygodę i porządek. Nowolipie № 41, przy bazarze z produktami do codziennego użytku. 35866

Ładnie umeblowany salon i gabinet, 1-e piętro. Hoża 11, m. 3. 35533

Mieszkanie przy porządnej familji dla trzech osób, do wynajęcia od Nowego Roku. Kapitulna № 4, m. 10. 35226

Na restaurację, szynk, skład wina lub masła i sera, obszerna frontowa suterena do najęcia od Nowego Roku. Podwale № 19, zajazd Płocki. 34244

Od Nowego Roku sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Marszałkowska 76. 35916

Pokój z meblami, usługą i samowarem, od 1 stycznia do najęcia. Ul. Marszałkowska № 139, m. 5. 35879

Pokój umeblowany do odnajęcia. Świętokrzyzka № 44. Tamże portjery, firanki do sprzedania, stróż wskaże. 35907

Pokój z usługą, samowarem, opałem od 1-go stycznia. Marszałkowska 140, m. 15. 35886

Pokoje umeblowane razem lub oddzielnie wynajmę. Nowy-Świat 4—2. 35905

Pokój umeblowany lub nie, osobne wejście. Śliska 11, m. 3. 35894

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 35815

Pokój z przedpokojem wspólnym 9 rs., pokoik z osobnym przedpokojem, za 6 rs. Wysoka-Smolna 22. 35562

Sklep dla krawca lub szewca z mieszkaniem w ludnej okolicy. Plac duży oparkaniony do wydzierżawienia. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 33945

Sklep obszerny o dwóch wystawach z trzema pokojami i przedpokojem, dwie piwnice, oraz mieszkanie na dole, sześć pokoi, przedpokój, kuchnia: piwnica i wozownia, bardzo dobre dla dużego kantoru do wynajęcia w każdym czasie. Królewska № 6. 34009

Skład z windą obszerny, widny i suchy, na 1-m lub na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, Miodowa 15. 35814

Sklep mieszkanie, lodownia, stajnia, wozownia do wynajęcia. Śliska 50. 35821

Szukam mieszkania przy rodzinie, dwa pokoje albo jeden większy, z umeblowaniem i obiadami, najchętniej w której z dalszych ulic wychodzących z Marszałkowskiej. Oferty z szczegółowem podaniem warunków proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami A. Z. 35835

Umeblowanych pięć pokoi, kuchnia, łazienka do odnajęcia zaraz. Szpitalna 1—2, od 1-ej do 3-ej. 35641

Zapłacę dobrze za pokój z przedpokojem—parter, 1-sze piętro. Wejście frontowe. Kantor Kurjera 150. 35802

2 pokoje i przedpokój, na 1-m piętrze, umeblowane z komfortem, lub bez umeblowania, do wynajęcia od 1 stycznia 1891. Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. Tamże do sprzedania siatki na parę koni. 3622r

Doniesienia rozmaite.

Au bon travail pracownia haftów i bielizny, Nowy-Świat 33. Monogramy od 5 kop. 35046

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 34030

Antresola domu hr. Krasińskiego Wierzbowa № 3. Jubiler Schönfelder. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 33445

A la parisienne. Na Gwiazdkę reklamowe kapelusze i czapeczki dziecinne od 1.50 kop. Krakowskie-Przedmieście № 71, w podwórzu. 35657

A) Biżuterję imitacyjną, do złudzenia naśladującą prawdziwą, tanią i gustowną, na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 35909

A) Skórzane wyroby, jako to: pugilaresy, papierośnice, portmonety, woreczki i t. p. praktyczne na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 35909

A) Wachlarze najrozmaitsze paryskie i wiedeńskie, jako stosowny podarek na gwiazdkę, w wielkim asortymencie i tanio, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska róg Chmielnej. 35909

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 35882

Dziecko do piersi przyjąć może mężatka z kilkomiesięcznym zdrowym pokarmem. Na żądanie przedstawi rekomendację osób wiarogodnych. Tamka 24, m. 4. 3643r

Dowód № 48991 warszawskiego akcyjnego lombardu na placu Wareckim zaginął. Ostrzeżenie zrobione. 35922

Herbatę lądową w wyborowych gatunkach, oraz cukier i kawę poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 34734

Kop. 25 garniec i jedenasty darmo garniec nafty Nobla, w składzie farb J. Adamskiego, róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 112. 32216

Lampy błyskawiczne najlepsze, z gwarancją za dobroć, od skromnych wiszących po rs. 4.50, do najwykwintniejszych salonowych i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odnowienia lampy błyskawiczne i różne starszych systemów. Nafta najlepsza na garnce z rabatem i beczki z dostawą. Cylindry francuzkie ogniotrwałe. 2474r

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda 6. 35219

Magazyn mód do sprzedania, suknie w różnych kolorach i okrycia w tymże magazynie przyjmuje do roboty najkapryśniejsze fasony, ceny nizkie, roboty szybkie i eleganckie. Zielna № 15, parter. 35421

Miód lipiec wyborowy funt 15 kop., pud 5 rs. 50 kop., w większej ilości taniej sprzedaje handel kolonjalny „Emil," przy stacji tramwajowej Mokotów. 35849

Na Gwiazdkę przygotowałam duży wybór praktycznych i eleganckich wyrobów dla pań i panów—galanteryjno-introligatorskich ozdobnych kwiatami ze skóry; od cen najprzystępniejszych. Obstalunki przyjmuję. Ulica Chmielna 35, m. 23. 35125

Nawóz koński ktoby miał do wydzierżawienia raczy adres złożyć: Chłodna 52, mieszkania 9. 3609r

Na Święta. Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca talerze fajansowe, porcelanowe, oraz ulubione kamienne nie tłukące się. Wazy, półmiski, salaterki, filiżanki, klosze do ciast, cukrów i bakalji, kieliszki, spodki, szklanki, karafki, maselniczki, dzbanki i tym podobne potrzeby stołowe, wszystko po cenach znacznie niższych niż na wszelkich wysortowanych wyprzedażach. 3634r

Na „Gwiazdkę" wysortowane staniki trykotowe niżej kosztu, wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 35688

Nagroda za odprowadzenie pod № 29 Krucza, m. 7, wyżła cetra, maści białej—uszy i łata kasztanowate, znaczku № 5046. 35893

Na Gwiazdkę bardzo tanio kilka tuzinów dobrych pończoch dziecinnych i damskich. Nowy-Świat № 57, mieszkania 19, do godziny 2-ej. 35830

Na Święta: Bakalje 25, figi 20, daktyle 25, kasztany 15, śliwki 10, marmolada 25, malaga 40, orzechy rozmaite i wszystkie inne towary wyborowej dobroci po cenach niskich. Herbaty: Popowa, Perłowa, Klimuszyna. Wina wytrawne, słodkie i czerwone od 35 kop. butelkę. Cukier rąbany najlepszy 13 kop. Pierniki: Wróblewskiego i „Złotego Ula," Warunki fabryczne; poleca handel win, towarów kolonjalnych. Marszałkowska № 82, przy Wspólnej.—Wacław Wiland. 3607r

Odmrożenie goi niezawodnie maść z aptek F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, w Warszawie. 3496r

Skład farb E. Jentys, ulica Karmelicka № 6, poleca massę do podłóg wodną i terpentynową w różnych kolorach, farbę olejną, prędko schnącą, pomadkę i proszki do czyszczenia metali. 35810

Skradziono pożyczkę premjową II-ej emisji serji 2838/6 p. Remisz, Leszno 45. Uprasza się o podanie jakiejkolwiek wiadomości za wynagrodzeniem. 35832

Walonkowe buty, pantofle, czapki, rękawiczki—do polowania, podróży i chorych, poleca Breymeyer, Królewska 1. 33134

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 32122

Zgubiono koszyczek ręczny, wewnątrz różne drobiazgi i książki, jadąc dorożką № 473 z kolei Wiedeńskiej dnia 15 b. m. o godz. 9 tej min. 40 wieczorem. Uczciwy znalazca zechce oddać na ulicę Graniczną № 9, m. 3, za stosownem wynagrodzeniem. 35809

Zegarmistrz Chrzanowski, Chmielna 19. Przyjmuje wszelkie reparacje po cenach najniższych. 35859

I-sza mleczarnia sterylizacyjna poleca mleko sterylizowane całe i zastosowane do wieku dzieci rozsela do domów. Kantor, Podwale № 19. 35558

40 kop. garniec wyborowej bez odoru nafty Astraliny i 26 kop. garniec oryginalnej nafty Br. Nobel w magazynie lamp, Bracka № 16. 35847

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Декабря 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski,—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).